Nr. 242. Wtorek, 21 Października 1924. 114.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31. (Tel. 170).
Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3. (Tel. 73).

Cena pojedyńczego egzemplarza 15 gr.

Na dworcach kolejowych 18 gr.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI

Telefon Redaktora Naczelnego 230.
Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

Spoliczkowany pacyfizm

Lwów, 20 października.

Na konferencji genewskiej, tuż przed upadkiem Mac Donalda zakończonej, Anglja reprezentowała skrajnie pacyfistyczny kierunek. Wolą jej było stanowczą, pchnąć sprawę rozbrojenia na tory praktyczne, w rzekomem przeświadczeniu, że wystarczy nakłonić świat do rzucenia broni, by zapanował spokój powszechny.

Tezie Mac Donalda sprzeciwiła się wśród obrad Ligi Francja, słusznie rozumiejąc, że rozbrojenie wyprzedzić powinien pakt gwarancyjny. Naprzód rękojmia, iż nie będzie napadów, a dopiero potem rozbrojenie — oto pogląd francuski, gdy Anglja budować chciała gmach pokoju, poczynając od dachu, od rozbrojenia. Załatwiono sprawę kompromisowo — na później ją odkładając. Dnia 17 listopada zbierze się Liga ponownie, by próbować przyobleczenia utopji w kształty realne.

Jak dalece ona jest utopią, wykazują zdarzenia najnowsze. Ta sama Anglja, która podjęła się orędownictwa wobec pacyfizmu, została — prawdziwa ironja losu — zmuszoną w praktyce podeptać teorję, spoliczkować pacyfizm. Każdy policzek jest bolesny, ale najboleśniejszy chyba — wymierzony ręką przyjaciela. To też wymowniej niż wszystkie „contra" z rozumowań wysnute, rozprawi się z pacyfizmem na najbliższej sesji Ligi narodów rzeczywistość.

Polityka angielska ma obecnie do zgryzienia dwa nielada orzechy.

W Egipcie, który odzyskał pozorną niepodległość, wre żywiołowy ruch ku nadaniu jej form konkretnych, ruch ku osiągnięciu niepodległości istotnej. Celem załatwienia sprawy po dobremu, wyprawił się do Londynu Zaglul pasza. Niedługo jednak zagrzał tam miejsce. Żądania egzotycznego gościa przedstawiały się następująco: Anglja odwoła z Egiptu swe załogi wojskowe, wycofa doradców prawnych i finansowych, zrzecze się opieki nad mniejszościami narodowemi w Egipcie i nad cudzoziemcami, wreszcie — wyda z rąk kanał Suezki!

Ten ostatni przedmiot mocą swego znaczenia wysunął się na czoło konferencji. Zaglul pasza rozumuje, że jeśli umowa z r. 1888 nie ma być bezwartościowym świstkiem, to kanał Suezki należy zcentralizować. Skoro zaś ma to stać się, winien ustać protektorat angielski. Egipt nie żąda przyznania mu żadnych praw szczególnych nad kanałem, żąda tylko, by opiekę swą poruczono Lidze narodów.

Trudno zaprawdę wymyślić lepszą sposobność dla zademonstrowania szczerego pacyfizmu i rzetelnej troski o prawa Ligi narodów. A jednak Anglja... nie skorzystała z tej sposobności. Wystarczyło wymienienie dezyderatów egipskich, by rokowania zostały zerwane. Pacyfizm Mac Donalda nie zdołał przetrzymać pierwszej zaraz próby ogniowej, a Zaglul pasza w interwiewie odgraża się, że jeśli Anglja nie zmięknie rząd egipski chwyci się „najostrzejszych środków".

Tymczasem Anglja zmięknąć nie może. Nie chodzi tu już o sam tylko autorytet wielkobrytyjskiego imperjum. Wypuszczenie Egiptu z rąk, zrzeczenie się „protektoratu nad kanałem Suezkim obaliłoby tak mozolnie stworzone, takiemi ofiarami zdobyte i tak zazdrośnie strzeżone wielkie dwie drogi, łączące Anglję — tu z południowemi kończynami Afryki, z Kapsztatem, tam z cesarstwem Indyj. Cała potęga W. Brytanji s anglaby wówczas pod znakiem zapytania. Tak więc zawiesić będzie trzeba na kołku teoretyczny pacyfizm, a gdyby tak wypadło, na argumenty Egiptu odpowiedzieć zademonstrowaniem siły pięści.

Mniej więcej podobnie rzecz ma się ze sprawą Mossulu. Traktat lozański nie na wiele się przydał. Korzystając z osłabienia pozycji angielskiej w Mezopotamji Turcja chwyciła się taktyki uprawianej przez sowiety i zorganizowała bandy dywersyjne, nieustannie niepokojące nieliczne załogi angielskie. Oficjalnie rząd turecki z ruchawką tą nie ma nic wspólnego ale fikcja ta utrzymać się nie da.

Tu również interesy angielskie zostałyby poważnie zagrożone, gdyby Anglja zdecydowała się na uczyni nie zadość słusznym żądaniom strony przeciwnej. Wielkie złoża naftowe aż proszą się o zagrabienie eksploatacji przez przemysłowców angielskich. Nierównie ważniejszem jeszcze jest samo położenie Mossulu na drodze do Indyj, a z tej drogi Anglja nie może dać się zepchnąć.

Na razie zatarg z powodu Mossulu zażegnany został dzięki przedłożeniu go przez Turcję Lidze Narodów i dzięki zgodzie Anglji na to, by go Liga wzięła pod obrady. Jakkolwiek jednak Liga poweźmie w tej sprawie decyzję, Anglja będzie musiała twardo bronić praw swych, mimo, że ze stanowiska teorji — pojęcie „minimum iuris" i „summam iniuria" pokrywają się w tym wypadku najzupełniej.

Mac Donald, wiadomo, ubolewał na konferencji genewskiej z powodu, że powtórzyły się nowe ogniska zaniepokojenia w Europie i tym sposobem pokój nie może odetchnąć pełną piersią. Jeśli szło o to, aby odwrócić uwagę od spoliczkowania pacyfizmu przez Anglję na dalekich obszarach innych części świata, gdzie rozegra się przyszła kampanja o nowy jego układ — było to grzeczne pominięcie. Nie zmieniło ono jednak faktu, a zdarzenia z całą brutalnością ją wykazują, jak daleko jeszcze do tego by można było marzyć o rozbrojeniu. Narzucać tę ten innym, samemu zaś ją gwałcić — nie sztuka. Na szczęście jednak świat postąpił o tyle przynajmniej naprzód, że i narzucenie takie nie da się już dzisiaj przeprowadzić efektywnie.

Stan oświaty w Sowietach.

Z 76.000 SZKÓŁ LUDOWYCH POZOSTAŁO 10.000. — SZKÓŁ ŚREDNICH Z 3.700 POZOSTAŁO 2.200. — „MŁODSZA GENERACJA UCHODZI Z POD NASZYCH WPŁYWÓW" — TWIERDZI LUNACZARSKI. PRZYCZYNY UPADKU OŚWIATY.

(Telefonemat własny „Gazety Lwowskiej").

Pogranicze sowieckie, 20 października.

Z Moskwy donoszą: W związku z rozpoczęciem nowego roku szkolnego ogłoszono najnowsze urzędowe dane o stanie „oświaty ludowej" na terenie państwa sowietów. Dane te mówią zanadto wyraźnie o tem do jakiego stopnia ruiny i zniszczenia doprowadził „rząd robotniczo-włościański" oświatę i kulturę rosyjską.

Oto niektóre wymowne cyfry: Przed panowaniem bolszewików na terenie Rosji istniało 76.000 szkół początkowych z ogólną ilością uczniów sześć miljonów, obecnie ilość tych szkół zmniejszyła się do 49 tysięcy (z kontyngentem uczniów 3.7 milj.). Cyfry te wykazujące redukcję ludowej oświaty o połowę, są jednak tylko nominalne, faktycznie zaś połowa tych „nominalnych" szkół zostaje przez cały rok szkolny nieczynną z powodu braku lokalów, opału itd. Ilość szkół średnich również zmniejszyła się za ten czasokres z 3.700 do 2.200, przytem większość posad nauczycielskich nie jest obsadzona. Łatwo to jest do zrozumienia, gdy przypomnimy, że średnia gaża miesięczna nauczyciela (przytem — ukwalifikowanego — z punktu widzenia komunistycznego) wynosi 10 rubli, t. j. 24—25 zlp., przytem płatnych zwykle... po upływie kilku miesięcy. — Bardzo często „zalegają" gaże nauczycieli cały rok i więcej. W niektórych guberniach pensja nauczyciela wynosi tylko 6—8 rubli miesięcznie skazując nauczycieli na śmierć głodową w dosłownem znaczeniu. Nie lepiej „płatni" są profesorowie wyższych zakładów naukowych. Dyrektor światowej sławy obserwatorjum Pułkowskiego dostaje miesięcznie... 40 rubli, czyli 90 zp. Rząd ciągle a systematycznie redukuje kredyty na cele oświatowe, a dotacje z funduszów samorządowych również nie wpływają. Wytworzyła się — twierdzi autor rządowego sprawozdania — „sytuacja bez wyjścia". „Młodsza generacja uchodzi z pod naszej władzy i wpływów!". Nawet dział kinoteatrów, — które w Rosji również podwładne są komisarjatowi oświaty — przechodzi „ciężkie przesilenie" — ciągle znikają z widowni z powodu nadmiernego obciążenia podatkowego.

Lud. komisarz oświaty Lunaczarskij, który właśnie doprowadził do tego okropnego stanu, obecnie usiłuje zrzucić z siebie odpowiedzialność za wywołanie „katastrofy oświatowej", twierdząc zarazem, że winę winni ponieść inni działacze rządu sowieckiego, którzy lekceważą znaczenie i rolę oświaty i jej głównego czynnika-nauczyciela...

Reforma kalendarza prawosławnego.

WAŻNE OBRADY PRZEDSTAWICIELI KOŚCIOŁÓW PRAWOSŁAWNYCH BAŁKAŃSKICH W BUKARESZCIE. — KOŚCIÓŁ RUMUŃSKI MA UZYSKAĆ PRZODUJĄCE STANOWISKO. — SENSACYJNY WNIOSEK DRA ISPIRA.

(Korespondencja własna „Gazety Lw.").

Bukareszt, 18. października.

(m). Niezwykle ważnem zdarzeniem na terenie półwyspu bałkańskiego jest reforma kalendarza prawosławnego, o której donosiły depesze. Mianowicie przez upadek prawosławnej Rosji i przez rozłam, jaki nastąpił pod rządami bolszewikami w kościele rosyjskim prawosławnym, kościół ten, który miał dotychczas wpływ na Wschodzie, utracił najzupełniej wszelką powagę i znaczenie. Patrjarchat konstantynopolitański „ekumeniczny" wraz z tamtejszym synodem od lat dziesiątków coraz bardziej zeszedł do

rzędu kościoła tylko grecko-narodowego, a w nowej Turcji najzupełniej stracił na znaczeniu.

Okoliczności te sprawiają, że kościół prawosławny rumuński, jako kościół obecnie **najliczniejszego narodu prawosławnego** (nowa Rumunja liczy około 13 do 14 miljonów prawosławnych na 17 miljonów mieszkańców), siłą rzeczy powołany jest do **przodowniczego stanowiska w świecie prawosławnym**. Czuje to też cały Wschód prawosławny, który dotychczas zwracał oczy ku Moskwie i ku prawosławnemu caryzmowi. Oczywistym tego objawem jest wizyta, którą złożył Rumunji patrjarcha prawosławny jerozolimski Damianos. Przyjmowano go z honorami książęcymi. Przybyli na ten zjazd **przedstawiciele kościołów: serbskiego, bułgarskiego, albańskiego, greckiego i tureckiego** (tj. patrjarchy konstantynopolitańskiego).

Ciekawe są postulaty, wysunięte i bronione na zjeździe przez delegatów rumuńskich. Sprawozdawca p. dr. Ispir **zażądał stworzenia w Bukareszcie silnego międzynarodowego prawosławnego patrjarchatu** w miejsce obecnego bezsilnego w dawnem Bizancjum. Najważniejszy był wniosek profesora z Cluj p. Onisifora Ghibu. Zaproponował on mianowicie, aby przyszły kongres zajął **się sprawą zjednoczenia wszystkich kościołów chrześcijańskich, a więc i kościoła katolickiego**. Zjazd nie powziął w tych sprawach żadnych konkretnych uchwał, odkładając je do przyszłych zebrań.

BANDY BOLSZEWICKIE W BESSARABJI.

Bukareszt, 19 października. (Tel. G. L.) **Wczoraj w okolicach Tatarbunar w Bessarabji pojawił się szereg bolszewickich bandytów i stoczył walkę z oddziałami wojskowymi. Bandy zostały rozproszone, pozostawiając 10 zabitych i 1 rannego. Wojsko nie poniosło żadnej straty. Śledztwo wyjaśniło, że szajka ta była pozostałością bandy, która napadła na wieś Tatarbunar.**

„Liga Narodów nie może rozstrzygnąć kwestji wileńskiej".

CZY SPRAWĘ WILEŃSKĄ MOŻE ROZSTRZYGNĄĆ PRZYMIERZE NIEMIECKO-LITEWSKO-SOWIECKIE. — NIEMCY ŻYCZĄ SOBIE NIEZALEŻNEJ LITWY Z WILNEM.

Kowno, 18 października. (Tel. G. L.) Subsydjowany przez koła niemieckie dziennik „Litauische Rundschau" zamieszcza artykuł o sprawie wileńskiej i zagranicznej polityce Litwy. **Kwestji wileńskiej — zaznacza dziennik — Liga Narodów rozstrzygnąć nie może.** Co do kwestji aliansów Litwy, to **niektóre koła litewskie uważają, że kwestję wileńską może rozstrzygnąć przymierze niemiecko-litewsko-sowieckie**, jednakże Galwanauskas nie chciał dążyć do tego celu, co z punktu widzenia niemieckiego zasługiwało na pochwałę. Niemcy życzą sobie niezależnej Litwy z **Wilnem, jednakże alians z Niemcami wtrąciłby Litwę do rzędu państw występujących przeciw Entencie**, co — jak zaznacza dziennik — nie leży ani w interesie Niemiec, ani Litwy. Kwestja kłajpedzka strzeże obecnie oba państwa przez zawarciem bliższego porozumienia. Również **alians polsko-litewski, którego wyniki byłyby nie mniej bezsensowne jak alians litewsko-niemiecki, nadawałby Litwie pewne charakterystyczne piętno.**

MIĘDZYNARODOWA ENTENTA

Boulogne sur Mer 18. października. (Tel. G. L.) **Stronnictwo radykalne i zbliżone partje demokratyczne utworzyły organizację pod nazwą międzynarodowej ententy, mającą na celu ułatwienie współpracy stronnictw mających te same poglądy co do współdziałania w sprawie ustalenia ostatecznego pokoju w Europie oraz przyczynienia się w miarę możności do stosowania arbitrażu.** Utworzony został komitet wykonawczy z przewodniczącym **Buisson** (Francja), sekretarzem generalnym R[illegible]ndsem (Danja). Następny kongres został zwołany do Kopenhagi na r. 1925.

HERBETTE AMBASADOREM FRANC. W MOSKWIE?

Paryż, 19. paźdz. (Tel. G. L.). „Matin" notuje pogłoskę, że redaktor zagraniczny „Tempsa" Herbette po podjęciu stosunków dyplomatycznych z Rosją, będzie zamianowany ambasadorem francuskim w Moskwie. L'Oeuvre donosi natomiast że możliwe jest, iż Herbette otrzyma stanowisko ambasadora francuskiego w Angorze.

NOWY GABINET SZWEDZKI.

Sztokholm, 19 paźdz. (Tel. G. L.) Lista nowego gabinetu szwedzkiego: Prezes ministrów Branting, wojskowość Osten Unden, sprawiedliwość Nothin, obrona narodowa Hansson, sprawy społeczne Gustaw Müller, komunikacja Wiktor Larsen, finanse Tersson, oświata Olav Olsson, rolnictwo Sven Linders, handel Sandler, bez teki Nigfor i Lewinsson. Z wyjątkiem Müllera, Larsena, Nigfora i Lewinssona, wszyscy inni ministrowie należeli już do poprzedniego gabinetu.

Sztokholm, 19 paźdz. (Tel. G. L.) **Nowy gabinet Brantinga** składa się wyłącznie z socjalistów. Minister spraw zagranicznych w tym gabinecie **Unden** jest profesorem uniwersytetu w Upsali.

NAJWYŻSZE ODZNACZENIA KOŚCIOŁA PRAWOSŁAWNEGO DLA KRÓLA JERZEGO.

Białogród, 19. października. (Tel. G. L.) Król przyjął wczoraj delegację patrjarchy jerozolimskiego Damianosa. Kierujący delegacją metropolita wręczył królowi złoty krzyż strażnika grobu Chrystusowego stanowiący najwyższe odznaczenia kościoła ortodoksyjnego.

KONFERENCJA MINISTRÓW SKARBU PAŃSTW SPRZYMIERZONYCH ODROCZONA.

Paryż, 19 października. (Tel. G. L.). Z końcem października mają się zebrać w Paryżu ministrowi finansów państw sprzymierzonych, celem dokonania repartycji rocznych płat, uzyskanych w związku z planem Davesa, jakoteż podziału sum pobranych na rachunek sprzymierzonych przez rząd francuski w czasie okupacji Ruhry. Stany Zjednoczone przyślą również przedstawiciela. Konferencja zostanie jednak opóźniona wskutek wyborów angielskich.

Kronika telegraficzna.

— Król Jerzy angielski zatwierdził oficjalny program uroczystości rocznicy zawieszenia broni. Program przewiduje uroczystą ceremonję przy grobie Nieznanego Żołnierza i tradycyjne dwie minuty namysłu i milczenia, oraz przerwę w komunikacji w Wielkiej Brytanji i w całem imperjum.

— „Matin" donosi, że Morgan i jego koledzy wydali wczoraj obiad, w którym wzięli udział Herriot i Clementel.

— „Chicago Tribune" donosi z Hong Kong: Dwie amerykańskie kanonierki zostały wysłane do Kantonu na skutek doniesienia konsula amerykańskiego, że życie cudzoziemców jest zagrożone z powodu walk i anarchji.

— Dyrekcja zakładów w Friedrichshafen zaprzecza pogłosce, podanej przez dzienniki, jakoby miały tam być zbudowane sterowce dla Francji.

— Sytuacja pogarsza się. Około 5000 ludzi, pochodzących z armji Cze-Kianga, pozbawionych żywności, rozbiło się na grupy i rozpoczęło rabunek okolicy. Bandy te okopały się w pobliżu obszarów, pozostających pod zarządem międzynarodowym.

— „Ceske Slovo" donosi, że przyszła czeska pożyczka w Ameryce wynosić ma najwyżej 30—50 milj. dol.

— Na skutek opróżnienia Dortmundu przez okupacyjną władzę, prezydent rządu westfalskiego wydał odezwę, podkreślającą fakt wycofania wojsk francuskich.

Feljeton „Gazety Lwow." z d. 21. X. 1924

Z SALI KONCERTOWEJ.

Cykl koncertów abonamentowych. — Koncert Artura Rubinsteina. — Koncert „Kwartetu Tryjesteńskiego".

Lwów, 20. października.

Pod dobrym znakiem rozpoczął się nowy sezon koncertowy. Artur Rubinstein dał publiczności pełnię wrażeń artystycznych i ściągnął rzesze całe do sali Tow. muzycznego, która po raz pierwszy od dłuższego czasu była tak gwarna, ruchliwa i odświętna. Oby to było pomyślną wróżbą dla nowego sezonu, który dzięki inicjatywie niestrudzonego dyrektora Türka zapowiada się naprawdę imponująco. Olbrzymie żółte afisze uginają się pod „wielkościami", które w najbliższych tygodniach przesuną się przez deski estrady Tow. muzycznego. Rej wiodą instrumentaliści, wśród których czytamy wiele obiecujące nazwiska pianistów: Rubinsteina, Siroty, Eisenberga, skrzypków: Marteau'a i Flescha, oraz wiolonczelistów: Mainardiego i Feuermanna. Żywioł wokalny reprezentują dwie śpiewaczki: primadonna opery wiedeńskiej Kiurina, oraz nasza niezrównana pieśniarka Szymanowska. Nie zapomniano również o dziale muzyki kameralnej, poświęcając jej trzy wieczory. Tak więc całość obmyślano sprawnie rozumnie z troską o zaspokojenie wybrednych gustów publiczności lwowskiej. Należy zaznaczyć, iż to cząstka zaledwie przedsięwzięcia, wymieniony bowiem szereg koncertów składa się na pierwszy cykl, po którym pójdą niezawodnie dalsze.

Wracając do inauguracyjnego wieczoru wypada zaznaczyć, iż uwieńczony był on najpełniejszym sukcesem. Nic dziwnego — wszakże przy fortepianie zasiadł jeden z najznakomitszych pianistów współczesnych — Artur Rubinstein. Szereg lat upłynął od czasu, gdy po raz ostatni słyszałem wznoszącego się podówczas wysoko ku zawrotnym wyżynom sławy artysty. Był wówczas w pełni sił młodzieńczych, wybuchających w temperamencie bujnym, żywiołowym, miejscami nieokiełznanym. Porywał nim i zniewalał słuchaczy, podziwiających fenomenalnego technika, który potrafił jednak od czasu do czasu ukazać poważne, skupione, przedwczesną może nawet dojrzałością zasnute oblicze... Lata zrobiły swoje... Bujny temperament ostygł, umiarkował się, i ustatkował, ujęty w karby rozwagi, która wycisnęła swe piętno na i grze prawdziwie męskiej i opanowanej. Dlatego słucha się jej z pełnem przekonaniem nawet wówczas, gdy koncepcja odbiega od intencji kompozytora i ujawnia aż nazbyt daleko idącą indywidualność odtwórcy. Słucha się więc z pełnem przekonaniem, że tak być musi — plan bowiem zasadniczy przeprowadzony jest konsekwentnie, a idea główna zachowana. Mam na myśli niektóre utwory Chopina, odbiegające w interpretacji Rubinsteina od przyjętego zwyczaju, w wykonaniu jednak potężne i skończone. Mimo wszystko jednak zajmuje Chopin w skali temperamentu artystycznego pianisty miejsce dalsze. Bliższy jest mu Schumann (idealna wprost interpretacja „Karnawału") — najbliżsi moderniści. Przed laty uchodził Rubinstein za jednego z najlepszych odtwórców Szymanowskiego. Brał też udział w kompozytorskich wieczorach Koryfeusza polskich modernistów zagranicą.

Dziś rozszerzył swe zamiłowania na całą plejadę „uczonych" Francuzów, Hiszpanów i innych, darząc publiczność w drugiej części programu całą wiązanką utworów „najmłodszych", od „konserwatywnego" już dziś Debussy'ego — aż do żyjących i ciągle rozwijających się bujnie Szymanowskiego, Albeniza i Falla.

Środki, jakimi artysta rozporządza, pozwoliły mu wydobyć z tych utworów całą pełnię momentów artystycznych i porwać publiczność, która niezawsze z przekonania — częściej zaś dla „mody" oklaskiwała utwory o nierównym zresztą poziomie i wartości.

Kwartet tryjesteński nie pominął również „modernistów", jakkolwiek główny nacisk położył na muzykę klasyczną... Czy jednak wskazaną jest rzeczą umieszczać barwnego i pełnego gorącego kolorytu Ravela pomiędzy „koronkowym" Boccherinim i klasycznie skupionym Beethovenem — to kwestja.

Osobiście wolałbym był usłyszeć Beethovena przed Ravelem, chociażby ze względu na lekkie zmęczenie, które najbardziej nawet „wytrenowanego" słuchacza ogarnia pod koniec koncertu.

Wprawdzie Beethoven działa zawsze ożywczo, nie można jednak rozkoszować się nim pod koniec produkcji tak zupełnie i bez reszty,

WYJAZD EMIGRANTÓW ŻYDOWSKICH DO PALESTYNY.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 20 października.

Na przyszły tydzień zapowiedziany został wyjazd większej grupy emigrantów żydowskich z Warszawy przez Rumu ję do Palestyny. Przewóz nastąpi prawdopodobnie osobnym pociągiem.

—o—

WYCIECZKA OFICERÓW SZKOŁY INŻYNIERJI.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 20 paźdz ernika.

Oficerowie szkoły inżynie ji w liczbie 32 wyjechali wczoraj na dłuższą wyc eczkę krajoznawczą, przyczem zwiedzą Toruń, Grudziądz, Poznań, Katowice, Kraków, Lwów i Stanisławów.

—o—

WĘGIEL DLA KOLEJARZY NA KREDYT.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 20 października.

Ministerstwo kolei zezwo ilo, aby uprawnionym i reflektującym na pobór węgla zarówno etatowym, jak i nieetatowym pracown kom kolejowym wydano na zbliżający się okres zimowy węgiel na kredyt wed e ściśle określonego przydziału za opłatą należności w 6 ratach miesięcznych, począwszy od 1 listopada b. r. — Węgiel wydawany będzie częściowo nie więcej jak po jednej lub dwie tony miesięcznie.

—o—

KOMUNIKACJA NAPOWIETRZNA TRANSATLANTYCKA I TRANSOCEANICZNA.

Londyn, 19. paźdz. (Tel. G. L.). Wedle doniesień amerykańskich, ma powstać w Stanach Zjednoczonych towarzystwo, które zakupi Zeppelina R. 3, oraz nabędzie jeszcze inne okręty sterowe powietrzne i przy ich pomocy zorganizuje linję komunikacyjną napowietrzną transatlantycką i transoceaniczną. Generał Edwards oświadczył, że linja taka będzie funkcjonowała za dwa lata.

—o—

jakby nato zasługiwał. Dobre to w zamkniętem kółku — w zaciszu pokoju muzycznego — niewłaściwe w sztywnej, konwencjonalnej sali koncertowej.

Sala koncertowa ma swoją „psyche" — dziwaczne i kapryśną. Przy układaniu programu należy się z nią liczyć! Uwagi powyższe cisną się pod pióro — mąciły bowiem nieco nastrój wieczoru, który skądinąd był nieskazitelny. Idealny zespół, jaki tworzą czterej „Tryjesteńczycy", zniewalają do zaliczenia ich pomiędzy najlepsze zespoły kameralne. Panuje wśród nich niczem niezmącona harmonja. Czterech artystów, ożywionych jedną duszą — zapatrzonych w jeden ideał muzycznej doskonałości — oto ich cecha.

Zamknąłem w tych słowach całą ich ocenę. Czegoż więcej można od zespołu kameralnego wymagać? **Dr. Juljusz Balicki.**

P. S. W sprawozdaniu z jubileszu Słomkowskiego, wydrukowano mylnie „po akcie mozartowskiego „Strasznego dworu"... Ma być — rzecz prosta — **moniuszkowskiego** „Strasznego dworu". **J. B.**

Napad na dyplomatów polskich w Leningradzie.

RZĄD SOW. WYRAZIŁ UBOLEWANIE Z POWODU ZASZŁYCH WYPADKÓW.

Waszawa, 19. października. (Tel. G. L.). Wieczorem i w nocy z 17. na 18. bm. **zdarzyły się dwa wypadki napadów na członków i urzędników przedstawicielstw polsk. w Rosji.** Ofiarą jednego z nich na dworcu moskiewskim w Leningradzie był pierwszy sekretarz poselstwa **Adam Tarnowski** i członek komisji specjalnej **dr. Marjan Morelowski.** Drugą ofiarą w Moskwie są p. p. **Albin Hurko-Romeiko i Jan Piotrowicz.** Żaden z napadniętych na szczęście poważnie nie ucierpiał. (Pp. Tarnowski i Morelowski odjechali do Moskwy w południe 18. b. m.)

Natychmiast zgłosił się do poselstwa naczelnik wydziału polsko-bałtyckiego w komisarjacie ludowym spraw zagranicznych Štain i wyraził **imieniem rządu związkowego ubolewanie z powodu zaszłych wypadków.** O godz. 18 charge d'affaires Wyszyński złożył osobiście członkowi komisarjatu ludowego spraw zagranicznych Koppowi **notę z kategorycznym protestem** i zawiadomił, że odpowiedni raport został przesłany Rządowi polskiemu. Przyjąwszy notę, **wyraził p. Kopp imieniem rządu związkowego ubolewanie i zapewnił**, że zajścia są przedmiotem gruntownego dochodzenia.

„Większość społeczeństwa niemieckiego nie żywi uczucia nienawiści do Francji."

RZĄD NIEM. OPIERAJĄC SIĘ NA OPINJI NARODU, BĘDZIE USIŁOWAŁ LOJALNIE WYKONAĆ CIĘŻKI OBOWIĄZEK UKŁADU LONDYŃSKIEGO. — O PRZYSTĄPIENIE NIEMIEC DO LIGI NARODÓW.

Paryż, 19. paźdz. (Tel. G. L.). „Petit Parisien" zamieszcza interwiew, udzielony przez kanclerza Marxa berlińskiemu korespondentowi tego dziennika. Marx zaznaczył przedewszystkiem, że w szerokiej opinji niemieckiej można bezwzględnie zaobserwować w ostatnich czasach bardzo znaczne odprężenie. Zdaniem kanclerza. **większość społeczeństwa niemieckiego nie żywi już obecnie uczucia nienawiści do Francji i ogólna pacyfikacja umysłów robi postępy z dnia na dzień.** Objawy powyższe są rezultatem w pierwszym rzędzie usunięcia radykalnej przyczyny nienawiści do Francji, to jest ewakuacji Zagłębia Ruhry. Do osiągnięcia takich dobrych rezultatów przyczyniła się dalej konferencja londyńska, a ostatnio ewakuacja Dortmundu, oraz pomyślne przeprowadzenie wielkiej pożyczki dla Niemiec. **Rząd Rzeszy opierając się na opinji narodu. będzie usiłował lojalnie wykonać ciężki obowiązek układu londyńskiego i wykonanie to,** zdaniem kanclerza, nie napotka na niemożliwe do przezwyciężenia trudności, o ile tylko duch pojednawczy konferencji londyńskiej będzie trwał nadal. **Kanclerz ma nadzieję, że również rokowania handlowe francusko-niemieckie uwieńczy pomyślny rezultat.** Wreszcie dodał kanclerz, że co się tyczy przystąpienia Niemiec do Ligi Narodów, to **pragnąłby, aby Liga zechciała zrozumieć wyjątkowo trudne położenie Niemiec, a zwłaszcza trudność dla Niemiec brania udziału w ewentualnych sankcjach, zarządzonych z ramienia Ligi Narodów**

Jubileusz senatora Bojki.

UROCZYSTE POWITANIE NA DWORCU. — W MAŁOPOLSKIEM TOWARZYSTWIE ROLNICZEM I W KOŚCIELE OO. DOMINIKANÓW. — AKADEMJA W RATUSZU. — PRZEDSTAWIENIE W TEATRZE WIELKIM. — BANKIET. — RAUT W RATUSZU.

Lwów, 20. października.

W słoneczny poranek niedzielny zapanował na lwowskim dworcu kolejowym ruch niezwykły. Z wagonów nadchodzących pociągów wysiadali tłumnie delegaci w barwnych strojach ludowych, spieszący na uroczysty obchód trzydziestopięciolecia pracy obywatelskiej i społecznej jednego z najszlachetniejszych przedstawicieli włościaństwa polskiego, ogólną czcią otaczanego senatora Bojki. Licznych reprezentantów wysłały zachodnie i wschodnie powiaty Małopolski, nie brakło ich i z Wołynia.

Około godz. 8. rano wtoczył się do hali dworcowej pociąg wiozący Jubilata. Przybycia jego oczekiwali reprezentanci wszystkich władz i urzędów, przedstawiciele wojskowości z gen. Malczewskim na czele, senatorowie, posłowie, komitet obywatelski in corpore oraz liczne delegacje włościańskie.

Imieniem miasta **powitał sen. Bojkę prez. Neumann,** a imieniem komitetu obywatelsk. prezes **Blaike.** Serdecznie odpowiedział im i podziękował Jubilat, poczem w asystencji konnej banderji z Dublan w strojach krakowskich, prowadzonej przez p. Jaglarza, **wspaniały orszak udał się do Małopolskiego Towarz. Rolniczego,** a stąd wprost do kościoła OO. Dominikanów. Ciągnął się długi szereg powozów, **a za nimi** postępowały orkiestry braci Albertynów oraz włościańskie **z** Dublan i Sambora.

Po Mszy św. celebrowanej przez ks. kanonika Górnasiewicza uczestnicy uroczystości udali się

na Akademję do ratusza.

W Akademji brali udział przedstawiciele miasta z prez. **Neumannem** na czele, wojewoda **Zimny, generałowie Malczewski, Thulie i Linde** w otoczeniu wielu wyższych oficerów, prezes apelacji dr. **Czerwiński**, prezes kolei p. **Barwicz,** poseł polski we Wiedniu p. **Lasocki,** prezes Okręg. Urz. Ziemskiego dr. **Orzechowski,** okr. komendant Pol. p. **Wiczyński,** prezes Tymcz. Wydz. Samorz. **senator Kędzior**, senator **Kaniowski,** posłowie: Wincenty **Witos, Wiszniewski, Bajsarowicz, Spital,** Andrzej **Witos, Widota** i inni, kilku starostów z Wschodniej Małopolski i kresów, wreszcie niezliczone delegacje włościan.

Senatora Bojkę powitał w serdecznych słowach prezes Komitetu Obywatelskiego p. **J. Blaike,** poczem orkiestra odegrała „Niech żyje!", a chór „Echa" odśpiewał „Gaude Mater Polonia". Następnie dr. Czołowski wygłosił referat p. t.: „Lwów i jego wsi", poczem przemawiali: p. Skoczylasowa imieniem Nar. Org. Kobiet, p. Kołodziej im. akad. młodz. „Posiew", poseł Wiszniewski, senator Kaniowski, p. **Szczurkiewicz im. Tow.** Nauczycieli Szkół powszechnych oraz p. Świdziński delegat z Wołynia. Piękne i niezwykle rzeczowe przemówienie **wygłosił włościanin** z pow. podhajeckiego **Jan Kilch.**

Gorącem i serdecznem przemówieniem porwał słuchaczy poseł Ostrowski, a w końcu po nim **podziękował serdecznie sędziwy Jubilat.** Dziękował on bohaterskiemu miastu za gościnę i pokrótce opowiedział dzieje swego życia, oraz rzewną historję, **jak go powstańcy 1863 r. nauczyli lud i Polskę miłować.** Szczerem „Bóg zapłać" zakończył podziękę za zgotowane mu **przyjęcie.**

Popołudniu odbyło się **w Teatrze Wielkim przedstawienie popularne** („Kiliński"), zaś wieczorem w Hotelu Krakowskim bankiet.

Podniosłą tę uroczystość, w której wzięło udział **całe społeczeństwo Lwowa bez różnicy przekonań, zakończył**

raut na cześć Jubilata,

wydany przez miasto w salach ratusza. W raucie tym m. in. wzięli udział: Wojewoda Zimny wraz ze swym sekretarzem dr. Piwockim, generałowie Malczewski i Baltaban, wielu wyższych oficerów, reprezentanci miasta oraz wszystkich sfer społecznych. Wesoła zabawa przy dźwiękach orkiestry wojskowej przeciągnęła się do północy.

—o—

O CZYSTOŚĆ W WAGONACH KOLEJOWYCH.

(Telefonem od naszego koresp.).

Warszawa, 20 października

Ze względu na zażalenia podróżnych na nieczystość w wagonach kolejowych i odrażający nieraz i niesanitarny stan tychże, ponowiło Ministerstwo kolei wydane w tej sprawie polecenia i wydało ściśle zarządzenia nakładając na organa kolejowe obowiązek czuwania i nadzorowania nad czystością w wagonach, należytem oświetleniem tychże, napełnieniem zbiorników wodą itd. Podróżni zanieczyszczający wnętrze wagonów lub korytarze papierami lub odpadkami i nieprzestrzegający czystości, pociągnięci będą do przewidzianych opłat za dodatkowe czyszczenie wagonów

—o—

ZNOWU TRZĘSIENIE ZIEMI.

Rzym, 19 października. (Tel. G. L). W okolicy Messyny odczuto ubiegłej nocy trzęsienie ziemi. Pierwsze wstrząśnienie nastąpiło o g. 22.17, drugie o g. 2.15 nad ranem Ludność w panice opuściła domy i spędziła noc pod gołem niebem. — Szkód nie było żadnych.

—o—

POGRZEB ANATOLA FRANCE'A.

Paryż, 19 października. (Tel. G. L.) Ciało Anatola France'a, wyniesione z domu i umieszczono na automobilu, za którym podążał wnuk i przyjaciel zmarłego. W jednym z powozów jechali państwo Caillaux, eskortowani przez komisarza i kilku inspektorów służby bezpieczeństwa. Ceremonja żałobna rozpoczęła się o godz. 14. Liczne oddziały wojskowe oddawały honory przed trumną. Przy trumnie znajdował się wnuk Anatola France'a, będący jednocześnie wnukiem Renana Lucien Psichari, mając u boku prezydenta Doumergue.a, prezesa ministrów Herriota, przewodniczących Izby i Senatu, wszystkich ministrów i wyższych urzędników, oraz tłum wybitnych osobistości ze świata politycznego i literackiego. Na trybunie urzędowej znalazł się również Caillaux, witany przez koło przyjaciół. Liczni mowcy wysławiali działalność literacką i społeczną zmarłego pisarza w obecności licznie zebranych tłumów.

—o—

Tydzień Akademika.

Loterja fantowa na budowę domów akademickich. — Dotychczas powstało 30 komitetów. — A musi ich powstać 300. — Czyż społeczeństwo nie zdobędzie się na taki wysiłek? — Apel komitetu „Tygodnia Akademika“ nie może pozostać bez odpowiedzi.

Lwów, 20. października.

Główną imprezą tegorocznej akcji „Tygodnia Akademika“, który odbędzie się pod protektoratem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w d. od 9. do 16. listopada rb., jest I. Ogólno-krajowa Loterja fantowa na budowę domów akademickich i Domu Zdrowia w Zakopanem. Loterję zaprojektowano na wielką skalę, nadając jej wyjątkową wartość dla graczy przez skompletowanie takich fantów, jak 2 samochody, koń z powozem, 5 wagonów węgla, komplety mebli, maszyny do szycia i pisania, 4.000 szt. platerów, biżuterji itd. Zaprojektowana loterja winna obudzić duże zainteresowanie prowincji, która nie miała dotychczas możności uczestniczenia w rozgrywce tak wartościowych fantów. Zwłaszcza, że cena losu wynosi 1 zł., a wysiłki organizacyjne prowincjonalnych komitetów loterji są sprowadzone do minimum. W tej sprawie o pomoc zwrócił się komitet „Tygodnia Akademika“ do pp. starostów, prezydentów miast. Poparcia udzielili Pan Minister Spraw Wewnętrznych i pp. Wojewodowie. Niewątpliwie na apel odezwą się wszystkie miasta, gdyż wszędzie znajdzie się ze 3 osoby gotowe poprzeć tak sympatyczny i zarazem doniosłej wagi cel, ale na razie nadeszło dopiero 30 zgłoszeń, a winno powstać conajmniej 300 komitetów. Wchodzi tu w grę, niewątpliwie zbyt odległy, jak się zdawać może, termin „Tygodnia Akademika“. Ze względu jednak na konieczność załatwienia uprzednio szeregu formalności, pośpiech jest niezbędny i zgłoszenia należy kierować jaknajprędzej pod adresem: Komitet „Tygodnia Akademika“, Warszawa, Kopernika 41.

—o—

Czytajcie „Szczutka“

Min. gen. Sikorski w Paryżu.

JAKO PRZEDSTAWICIEL RZĄDU POLSKIEGO WZIĄŁ UDZIAŁ W POGRZEBIE FRANCE'A.

Paryż, 19 październ. (Tel. G. L.) **Wczoraj konferował Minister wojny gen. Sikorski z szefem sztabu generalnego**, który powrócił onegdaj z urlopu, a następnie z ministrem wojny, poczem wziął udział w śniadaniu, wydanem na jego cześć przez marszałka Focha. Popołudniu był Minister Sikorski obecny na pogrzebie Anatola France'a w charakterze przedstawiciela Rządu polskiego.

Dalsze rokowania o rekonstr. gabinetu Marxa.

KANCLERZ ZAOFIAROWAŁ NIEM. NARODOWCOM 4 MIEJSCA W GABINECIE. — DEMOKRACI ODMÓWILI UDZIAŁU W RZĄDZIE Z UDZIAŁEM PRAWICOWCÓW. — 4 MONARCHISTÓW NA 10 MINISTRÓW W NOWYM GABINECIE.

Berlin, 18 października. (Tel. G. L.) Kanclerz zaofiarował niem. narodowcom 4 miejsce w gabinecie. — Ten nowy krok rządu w przesileniu tłumaczony jest chęcią stronnictw rządowych uniknięcia nowych wyborów. Niem. narodowcy zaproponowali na stanowisko wicekanclerza ministra spraw wewnętrznych Hergta, który — jak wiadomo — głosował przeciw ustawie związanej z planem Davesa, ministra gospodarki posła Schielego, ministra komunikacji wielkiego przemysłowca saskiego Leopolda. Rokowania nie zostały jeszcze ukończone.

Berlin, 18 października. (Tel. G. L.). Po kilkutygodniowych rokowaniach nastąpił zwrot w przesileniu rządowem. Zanosi się nianowicie na wybitnie prawicowy gabinet. Wobec tego, że demokraci odmówili udziału w gabinecie z udziałem prawicowców, gabinet ten będzie rozporządzał w parlamencie tylko małą większością i przy lada sposobności może być obalony. W nowym gabinecie na 10 ministrów będzie 4 monarchistów.

—o—

SPORT.

PEWNE ZWYCIĘSTWO POGONI. — SZCZĘŚLIWY DEBIUT HASMONEI W STOLICY. — KRAKÓW OSIĄGA REKORD SENSACJI SPORTOWYCH.

Lwów, 20. października.

POGOŃ—CZARNI 4:0 (3:0).

Zawody o mistrzostwo A klasy dobiegają końca. Jak było do przewidzenia Pogoń wzięła je, dając sobie tylko 3 punkty uszczknąć w bardzo pięknym finishu po mało obiecującym starcie. Wczorajsze zawody stanowiły prawie że zamknięcie bojów o pozycję w tabeli a także — kto wie, czy nie sezonu, gdyż aura wielce niełaskawa nie każe spodziewać się już ciepła i słońca. Brakowało go także na wczorajszym matchu, co widzowie i gracze na własnej skórze poczuli. Może w pierwszym rzędzie atak Czarnych, gdyż dziwnie zagrywał i zgoła nie przypominał zwycięscy Hasmonei. Zimno wywarło też widoczny wpływ na Fichtu, który zamiast grać — faulował na prawo i lewo, ot tak dla rozgrzania.

Jeśli już omawiamy graczy, to w takim razie musimy skonstatować, że atak Pogoni a specjalnie jego trójka środkowa miał dobrą pierwszą połowę, chwilami zgranie jego do perfekcji dochodziło, w drugiej stracił ochotę do gry, nie bez zasługi zresztą Hawlinga i Kmicińskiego. W pomocy zwycięsców Gulicz był o klasę lepszy od swych partnerów po jednej i drugiej stronie, w obronie Olearczyk jak zwykle dobry. Görlitz nie mógł się wczorajszą robotą ograć. Chcielibyśmy go kiedyś widzieć naprawdę w ogniu. O ataku Czarnych, którego skrzydła są lepsze od trójki środkowej nic nowego powiedzieć nie można. Mał już w tym sezonie lepsze dnie. W pomocy gospodarzy Kopeć IV zwracał na siebie uwagę. Jest to obiecujący zadatek na dobrego gracza Obrona Czarnych też słabsza na tych zawodach była, aczkolwiek jak zawsze zresztą stanowiła najlepszą część drużyny Winnicki wreszcie widocznie bez trainingu miał szczęście, że czerwono niebiescy nie dobijali swych strzałów, naczej bowiem pokaźną porcję bramek by zawinił, wypuszczając prawie każdą piłkę z ręki. Przyznać jednak trzeba, że miał ładne momenty.

Przebieg gry: Czarni zaczynają, obustronnie groźne ataki, lekki nacisk gospodarzy. W 5-tej m. Baczsuje pewną pozycję, lecz już w 6 Garbień z podania Wacka strzela nieuchronnie z dwu kroków. Od tąd lekka przewaga Pogoni, której atak odznacza się dokładnym zgraniem. W 17-tej minucie Winnicki unicestwia strzał Garbienia, chwilę potem faulują Wacka na polu karnem, bez dalszych konsekwencji. Wolnego przeciw Czarnym zawcześnie Słonecki strzela. W 25-tej m. Garbień w przeboju, Winnicki wylatuje, na pewną dla siebie piłkę nie rzuca się, i drugi goal. Czarni nacierają Görlitz kilkakrotnie interweniuje, znów Pogoń przy piłce i Bacz w 34-tej strzela trzecią bramkę. Róg dla Czarnych, róg dla Pogoni — pauza.

Druga połowa ospała i nieciekawa. Po rogu przeciw gospodarzom, Winnicki ładnie broni, tak samo po następnym szczęśliwie łapie piłkę. Zato w 26-tej m. przepuszcza silny, choć z daleka strzał Bacza. Jeszcze Czarni się zrywają lecz zwycięscy nie dopuszczają ich do swej bramki. W 30-tej m. słupek broni zamiast robinsonującego Winnickiego, który niedługo potem pewnie trzyma silny strzał Garbienia z wolnego. Ostatnie minuty przynoszą ataki Czarnych, nieukończone jednak strzałem. Rogów 3:1 dla Pogoni. Sędziował pan Rutkowski z Krakowa. Warto nadmienić, że wskutek nieporozumienia ściągnięto też na te zawody p. Schorra z Przemyśla. Sądzimy, że na tym matchu i nasi lwowscy sędziowie zadowoliliby wszystkich publiczności około dwa i pół tys.

St. M.

*

POGOŃ (Stryj)—LECHIA 3:3 (0:0).

Zawody rozegrano o 11-tej rano na Cytadeli. Sędzia p. Decowski.

*

POLONJA (Przem.)—REWERA 4:0.

Zawody o mistrzostwo A klasy rozegrane w Stanisławowie zakończyły się stałym dla Rewery wynikiem.

*

DZIESIĘCIOBÓJ POGONI

rozegrany w sobotę i niedzielę przyniósł I pierwsze miejsce Pogoni 125 p., drugie AZS 33 p., trzecie Sokołowi 3 p.

*

LWOWSKA HASMONEA

gościła w Warszawie osiągając piękne wyniki. Minimalna przegrana z Polonją 1:2 i silna wygrana z Legją 4:1 przedstawił ą w dobrem świetle. W gorszem już niece zareprezentował się Steuerman, który widocznie grał tak jak zwykle, gdyż sędzia był zmuszony usunąć go z boiska.

*

Sensacyjne a zgoła nie oczekiwane wyniki przyniosły zawody o mistrzostwo okręgu krakowskiego. I tak Wisła nieoczekiwanie przegrała z Wawelem 1:2, nie nadwyrężając jednak swego pierwszego miejsca. Jutrzenka pobiła Cracovię 1:0. Drużyna ta gra w tym roku z kolosalnem wprost szczęściem, wygrywając piąty z rzędu match różnicą jednego goala. Olsza z BBSV osiągnęła wynik 0:0.

—o—

PRZESILENIE GABINETOWE W JUGOSŁAWJI.

Białogród, 19 października. (Tel. G. L.) Telegr. Comp. donosi, że gdyby próby utworzenia gabinetu koncentracyjnego nie powiodły się, wówczas król powierzy misję utworzenia gabinetu Dawidowiczowi. Jak wiadomo, istnieje zamiar załatwienia sprawy utworzenia gabinetu przed poniedziałkiem, w którym to dniu zbierze się Skupczyna.

—o—

MIĘDZYDYREKCYJNA KONFERENCJA W SPRAWIE ROZKŁADU JAZDY NA ROK 1925/26

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa 20 października. W Ministerstwie kolei rozpocznie się 27 bm. międzydyrekcyjna konferencja w sprawie rozkładu jazdy na rok 1925/26. Na konferencji tej ustalone będą trasy dalekobieżnych pociągów, przeszłorocznej komunikacji wewnętrznej. Po ustaleniu tras dyrekcje przystąpią niezwłocznie do konstrukcji ruchu pociągów miejskich i podmiejskich.

Ze spraw ruskich.

(Echa wynurzeń prof. dra Tomaszewskiego w sprawie uniwersytetu ruskiego. — Instrukcja dla posłów sejmowych. — Pielgrzymka do Rzymu.)

Lwów, 20. października.

(W) Śmiałe wynurzenie prof. Dra Tomaszewskiego w sprawie uniwersytetu wywołało żywe zainteresowanie w inteligentnych sferach ruskich, tem bardziej, że nawet „Diło“ umieszczając je przyznaje mu bezsprzeczne prawo zabierania głosu w dyskusji na ten temat, jako byłemu docentowi b. austr. uniwersytetu, rzeczywistemu członkowi Naukowego Towarzystwa im. Szewczenki i działaczowi, który zajmował w ostatnich latach wysokie stanowiska, nawet w rządzie Petruszewicza.

Pierwsza część tych wynurzeń streściliśmy już poprzednio, największą jednak burzę wywołała charakterystyka obecnego stanu kulturalnego inteligencji ruskiej, która powinna być także wzięta pod uwagę przed ostatecznem rozstrzygnięciem sprawy uniwersytetu ruskiego.

„Nasza niwa kulturalna — pisze Dr. T. — przedstawia obraz złowieszczego zaniedbania jałowości i upadku nawet w porównaniu z tymi skromnymi początkami z przed 1914 r. nie tylko w Galicji lecz i na Naddnieprzańszczyźnie. Ilość ukwalifikowanych rzeczywiście profesorów i docentów w ostatniem dziesięcioleciu zmalała, a nie wzbogaciła się ani jednym nowym kandydatem. Najmłodszy docent dobiega pięćdziesiątki. Weźmy niehabilitowane lecz naukowo ukwalifikowane siły: ubył cały szereg, a ci którzy zostali — to stara gwardja, wyrosła dawno przed wojną. Jeżeli nie mylę się, z czasów wojny jest tylko dwóch początkujących... Co więcej, ja niewiem czy nazbiera się garstka takich, którzy w ostatniem dziesięcioleciu zdobyli taki prymitywny stopień naukowy, jak doktor filozofji... A wszystko przez brak własnego uporządkowanego uniwersytetu... A produkcja naukowa? Kwantytatywnie — wielki upadek, kwalitikatywnie — ubóstwo, przeróbki i kompilacje Tak u starszych jak i u młodszych“.

Z powodu rzekomych ataków na „Diło“ za umieszczenie tych artykułów tłumaczy się naczelny redaktor pisma tego Dr. D. Lewicki, że redakcja nie zgadza się z wywodami Dr. T. zapominając widocznie, że niedawno jeszcze zajmowała w tej sprawie bardzo odmienne stanowisko od dzisiejszego za co nawet naraziła się na bojkot adeptów podziemnej uczelni ruskiej. Potwierdza to tylko utarte już zdanie o ruskich politykach i publicystach, że nigdy nie można dociec, kiedy mówią lub piszą prawdę.

Wobec zbliżającej się nowej sesji sejmowej domyśla się „Diło“ że „siłą naturalnego biegu rzeczy będzie ona w znacznej mierze poświęcona sprawom naszej sytuacji i stanowiskiem naszem pod Polską“, na co zwraca uwagę ukraińskiej reprezentacji parlamentarnej w sejmie i senacie. Doradza więc im wykorzystywanie prawa stawiania wniosków nagłych i wnoszenia interpelacji nie tylko w sprawach lokalnych lecz także w ogólno-pryncypjalnych i zasadniczych pytaniach. Wpłynie to na skoncentrowanie uwagi mas ruskich, i zagranicy i zniewoli sejm i senat, zwracać na nie baczniejszą uwagę niż dotychczas.

We Lwowie zawiązał się ruski komitet, który za błogosławieństwem metropolity i biskupów, zamierza urządzić na wiosnę 1925 r. wycieczkę do Rzymu dla wzięcia udziału w uroczystym jubileuszu roku kościelnego (annus sanctus) przypadającego w r. 1925. Komitet składa się z wybitnych osob stości duchownych i świeckich.

—o—

Przed wyborami w Anglji.

1400 KANDYDATÓW WSZYSTKICH PARTJI. — SILNY UDZIAŁ KOBIET W OBECNYCH WYBORACH.

Londyn, 19. paźdz. (Tel. G. L.). Przeszło 1400 kandydatów wszystkich partji będzie się ubiegało o mandaty do Izby gmin na terytorjum Anglji i północnej Irlandji. W normalnych warunkach nominacja kandydatów jest obmyślana bardzo szczegółowo i powoli. Obecnie jednak, wobec pospiechu, sprawę powyższą załatwiono bez zbytnich formalności. Donoszą z kilku nowych okręgów wyborczych o cofnięciu się bądź kandydatów liberałów, bądź konserwatystów. Bez walki przejdzie do parlamentu około 32 konserwatystów, 9 członków partji pracy i 8 liberałów, między innymi Baldwin i gen. Hartshorn. W obecnych wyborach zaznacza się silny udział kobiet, z których kandyduje 44.

Londyn, 19. paźdz. (Tel. G. L.). Według nieoficjalnych informacji Reutera, liczba kandydatów partji konserwatywnej wynosi 545, Labur Party 500, liberałów 350.

Przegląd giełdowy.

Lwów, 20. października.

(Ln) Na rynku efektów nastąpiło w tygodniu ubiegłym znaczne polepszenie sytuacji przy kursach akcji lekko zwyżkowych i zwiększonym popycie, a to mimo pesymistycznie zabarwionych przeglądów finansowych „Chwili“, w której referent giełdowy — jak z ostatniego przeglądu jest widocznem — nie zbyt zadowolony jest z akcji, jaką wdrożyły miarodajne czynniki giełdowe przeciw lokalnej kontrminie. Zdaniem „Chwili“ musiałby ruch w efektach wogóle ustać, gdyby nie kontrmina. Tego rodzaju poglądy poważnie traktowane być nie mogą, a świadczą one tylko o tem, iż kontrmina, a raczej spekulacja zawodowa grająca na zniżkę akcji znajduje niestety od pewnego czasu poparcie w omawianych przeglądach finansowych „Chwili“.

Na zmianę sytuacji giełdowej wpłynęły przedewszystkiem korzystne wiadomości z giełd zagranicznych, na których uwydatniła się — w związku z niespodziewanie korzystnym wynikiem subskrybcji na pożyczkę niemiecką — tendencja wybitnie zwyżkowa dla akcji przemysłowych. Okazało się bowiem przy tej subskrypcji pożyczki niemieckiej na rynkach pieniężnych świata, a zwłaszcza w Anglji i Ameryce, tych najotężniejszych dziś pod względem finansowym państwach, iż jest tam nadmiar pieniądza, który szuka pewnej i korzystnej lokaty. Niektóre pisma niemieckie, między innemi berliński „Der Tag“ (w nr. z 18/10) stwierdzają, że nie zaufanie do przyszłego rozwoju gospodarczego Niemiec, lecz jedynie korzystne warunki emisyjne międzynarodowej pożyczki niemieckiej sanowiły ponętę dla wolnych kapitałów amerykańskich i że temu przypisać należy głównie nadzwyczajne powodzenie tej pożyczki.

Liczą się zatem sfery giełdowe na rynkach europejskich z faktem, iż olbrzymia nadwyżka rozporządzalnych kapitałów amerykańskich i angielskich, której nie zdołała w całości pochłonąć międzynarodowa pożyczka niemiecka, szukać będzie innych sposobności korzystnej lokaty i prędzej czy później przypłynie do państw odczuwających brak gotówki, ożywi ich stosunki gospodarcze, a temsamem wpłynie korzystnie na zaniedbane dotąd w tych państwach rynki efektów.

Na giełdzie wiedeńskiej, mającej na większy wpływ na giełdy małopolskie, ruch w akcjach ożywił się w tygodniu ubiegłym także z powodu zlikwidowania znanej afery krezu a austrjackiego Castiglioniego, tak, iż wszystkie prawie gatunki akcji — nie wyłączając walorów polskich — uzyskały tam poważną zwyżkę kursów.

Na giełdzie naszej tym razem wpływ giełdy wiedeńskiej nie uwydatnił się jeszcze w całej pełni, a to wskutek braku gotówki i wiadomości z giełdy warszawskiej, która w ciągu tygodnia wykazywała tendencję raczej zniżkową. Nie ulega jednak kwestji, że dalsza zwyżka akcji w Wiedniu wywoła i na naszej giełdzie, zwłaszcza dla papierów arbitrażowych, silniejszą tendencję.

Z uznaniem powitać należy kontrakcję przeciw zachłannej spekulacji zawodowej, oraz inicjatywę grona poważnych osobistości naszego miasta, zmierzającą do zorganizowania „Związku akcjonarjuszów“, którego statut przewiduje ochronę praw posiadaczy akcji i zapobiegnie dzikiej spekulacji giełdowej.

Jak wiadomo bowiem — spółki akcyjne zobowiązane są najdalej do końca grudnia b. r. przedłożyć bilanse otwarcia w złotych i przewalutować kapitały swe na nową walutę, a drobni akcjonarjusze tylko przy należytej organizacji mogą uzyskać wpływ na odnośne uchwały walnych zgromadzeń spółek.

EKONOMISTA

Transakcje na giełdzie lwowskiej.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów, 20. października.

Ruch na przedgiełdzie słaby. Mała ilość transakcji z powodu braku zainteresowania. Kursa niejednolite, częściowo zniżkowe. Zaoferowane dolne. Płacono za Gazy zach. 3·—, wschodnie 11·50. Jaworzno drobne 16·75. — Oferty kupna Lignosy po 30·— bez towaru. Nadto poszukiwano Ruckera i Radziwiłła, do transakcji nie doszło. — Sporadyczna transakcja w Książnicy-Atlas po 4·—. W dziale akcji kotowanych obrotów więcej Kursa przeważnie utrzymane, papiery arbitrażowe zwyżkowały, podobnie jak na giełdzie krakowskiej.

Ofiarowano bony złote i pożyczkę dolarową bez odbiorców. — Kupowano przedewszystkiem Chodorów, Cegielskiego, Sierszę g., Browary, Tespy. — Z akcji bankowych transakcje w B. Hipotecznym, Przemysł., Zarobkowym i Ziem k. Kredyt. — Płacono przy końcu za Chodorów 5·50, Browary 7·90, Zieleniewskiego 10·50, Pezety 0·26. Waluty bez zmiany. Zurych silniejszy (w związku z zwyżką w N. Jorku). Obroty ożywione. Tendencje niejednolite. Usposobienie spokojne.

Od środy 22 b. m. reaktywuje się sebrania giełdowe w środy.

OBROTY W AKCJACH.

Hipoteczny 0·59, 0·60, Przemysłowy 0·41, 0·42, 0·39, 0·40, Ziemski Kred t. 0·11, 0·15, Zarobkowy 6·90, 7·00, Browary 7·80, 7·75, 7·90, Chodorów 5·45, 5·50, 5·40, 5·45, 5·50, Chybie 7·00 Cegielski 0·67 0·63 0·73, 0·72, 0·70, 0·75, 0·76, P. T. B. 0·22, 0·23, 0·24, Rakszawa 2·40, 2·35, Siersza gór. 4·50, 4·65, 4·55, Tespy 3·50, 3·80, 3·90, Zielen. 10·30, 10·50, Niemojowski 0·52, Parowozy 0·39, 0·40, 0·38, Pezet 0·26.

OBROTY W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Arma 1·25, Bk Ziemian 0·11, Elektrosan 0·20 Gazy wschodnie 11·75, 11·65 11·50, Gazy zachodnie 2·90, 2·95 3·00, Gazolina 1·30, 1·35, Hartownia kol. 0·80, Książnica-Atlas 4·00, Jaworzno (00) 14·70 (drobne) 16·90, 16·75. Len 0·48 0·49, 0·50, Nobel 1·50, Okocim 0·80, Schön 63·0 62·00, P. Foresta 0·25, Węglówka 0·03[1]/2, Lignosa ol. kup 30·00.

Giełda zbożowa.

Lwów, 20. październik.

Sytuacja bez zmiany, o ó nyz stoj trwa w dalszym ciągu. Tendencja ustalona. Usposobienie bez ochoty.

Giełdy pozalwowskie

PRZEDGIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 30 październik.

B. Dyskont. 5·05, Zarobk. 6·80 Cegiel 0·60 Zieleniewski 10·—, Lilpop 0·70, Żyrardów 16·50 Chodorów 5·40, Parowozy 0·44, Nobel 1·65. Tendencja utrzymana.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa. (PAT.) Notowania z dnia 20 b. m. Gotówka: Dolary amer. 5·18[1]/2, 5·21, 5·16, Czeki Belgja 25·02[1]/2, 25·15, 24·90, Holandja 203·35, 204·35 202·25, Londyn 23·38, 23·30, 23·41, 23·19, N. Jork jak got. Paryż 27·00, 27·50 27·41, 27·14, Praga 15·48[1]/2, 15·56, 15·41, Szwajcarja 99·90, 100·40, 99·40, Wiedeń 7·32[1]/2, 7·35, 7·28, W ocie 22·69, 22·80, 22·58, poż. 8% 6·00, bony złote 0·92 0·93, Miljonówka 0·741 0·75, poż. dol. 3·62, poż. kol. 3·00.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (PAT.) Notowania z dn. 20 b. m. Holandja 203·00[3]/4, Nowy Jork 520·00[3]/4, Londyn 23·37[1]/2, Paryż 7·12[1]/2, Włochy 22·70, Praga 5·50, Budapeszt 0·0068, Bukareszt 2·78[1]/2, Belgrad 7·80, Sofja 3·77[1]/2, Wiedeń 0·0073[1]/2, Berlin 1·24, Warszawa 100·80, Bruksela 25·55.

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 20. października.

Dziś tendencja niezmieniona z powodu świąt żydowskich, obroty tylko w dolarach.

Do. amer. 5·17[1]/4—5·17[3]/4, dol kanad. 4·96—4·98

Urzędowa Ceduła Giełdy Lwowskiej

Nr. 207. **Poniedziałek, 20. października 1924.** **Notowania w złotych.**

A. Kursa efektów:

Kategorje:	Wart nom.	Ostatnia dywid. 1923	1924	Płacą Zł.	gr	Żądają Zł.	gr.	Transakcje	Uwagi
I. Papiery państwowe.									
4% Państwowa poż.	—	—		—	—	—	—	—	
Prem. z r. 1920	1000	—		—	—	—	—	—	
8½% P. zł. z r. 1922	10000 10złp	—		—	—	—	—	—	
II. Listy zastawne (bez kuponu bież)	za 100 Koron								
4½% Banku hip. gal.		—		—	—	—	—	—	
4½% Bk kred. z. gal.		—		—	—	—	—	—	
4½% Banku Małop.		—		—	—	—	—	—	
4½% Bk. hip. zemel.		—		—	—	—	—	—	
4½% Pol. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4% Polsk. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4½% Tow. kred. gal. ziemskie		—		—	—	—	—	—	
III. Obligi. (bez kuponu bież.)									
4½% K. P. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4% Kom. P. B. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4% K. lok. P. Bk kr.		—		—	—	—	—	—	
IV. Akcje.									
a) Bankowe:		1923	1924						
Akcyj. Związk.	280	140	—	—	—	—	—	—	
Akcyj. Hipoteczny	280	130	15000	—	58	—	61	0·59—0·60	
Handlowy w Poznaniu	1 00	500	—	—	—	—	—	—	
Bank komercjalny	280	84	28 0	—	—	—	—	—	
Małopolski	280	140	5600	—	28	—	—	—	
Powszechny kredytow.	280	140	2800	—	—	—	—	—	
Przemysłowy	280	130	9000	—	38	—	43	0·39—0·42	
Rolniczy S. A.	1000	—	—	—	—	—	—	—	
Ziemski kredytowy	280	84	15000	—	10	—	16	0·11—0·15	
Zemelny	280	84	—	—	—	—	—	—	
Z. S. Z. w Poznaniu	1000	600	[illegible]	6	80	7	10	6·90—7·00	
b) Handlowe:									
Impex Ska handlowa	140	9.	—	—	—	—	—	—	
Polski Glob	500	200	1500	—	—	—	—	—	
Polbal	1000	520	—	—	—	—	—	—	
Polsot	1000	210	—	—	—	—	—	—	
Tohan	140	210	4500	—	—	—	—	—	
Wawel	500	300	—	—	—	—	—	—	
Hurtownia kol. S. A.	—	—	—	—	—	—	—	—	

Kategorje:	Wart. nom.	Dywid. 1923	1924	Płacą Zł.	gr.	Żądają Zł.	gr	Transakcje	Uwagi
c) Przemysłowe:									
Agrohemia f. szt. n.	500	650	5000	—	—	—	—	—	
Bracia Biskupscy	1000	—	—	—	—	—	—	—	
Brovn Boveri Z. elekt.	1000	—	—	—	—	—	—	—	
Browary lwowskie	500	2000	—	7	70	8	—	7·80—7·90	
Chodorów f. cukru	1000	3000	—	5	35	5	55	5·40—5·50	
„Chybie“, fabr. cukru	1000	2000	—	6	90	7	10	7·00	
Cegielski	1000	800	30000	—	6[illegible]	—	77	0·66—0·76	
Ćmielów fabr. porcel.	1000	1000	2000	—	[illegible]6	—	—	—	
Fabryka Lokomotyw	—	—	—	—	44	—	—	—	
Gafota fabr. obuwia	140	140	14000	—	—	—	—	—	
Galicja Rafin. nafty	140	800	—	—	—	—	—	—	
Górka fabr. cementu	140	600	—	—	—	—	—	—	
„Kabel“ T. p. Warsz.	1000	300	18000	—	—	—	—	—	
Karpat t zakłady lit.	140	18000	—	—	—	—	—	—	
Krakus f. wód. Krak.	280	200	5000	—	—	—	—	—	
„Marynin“ Z. p. ogrod.	5000	15000	—	—	—	—	—	—	
Niemojowski f. pap.	1000	350	—	—	51	—	53	0·52	
„Nitrat“ Zakł. chem.	—	—	—	—	—	—	—	—	
Oikos Zakł. prz.-drz.	1000	4000	—	2	3[illegible]	—	—	—	
Orthwein, Karasiński	500	200	—	—	—	—	—	—	
Parowozy S. A. b. m.	500	759	—	—	37	—	4	0·38—0·40	
Pezet Pow. Zakł. bud.	500	200	10[illegible]	—	25	—	27	0·26	
Pocisk zakł. amun.	350	175	—	1	95	—	—	—	
„Pokucie“ Ska naft.	1000	500	—	—	—	—	—	—	
Pol. Nafta prz. wiert.	500	350	20000	—	—	—	—	—	
Pol. Tow. Budowlane	500	400	—	—	21	—	25	0·22—0·24	
Potęga Tow. huty ż.	10000	2500	—	—	—	—	—	—	
Rakszawa fabr. sukna	140	280	—	2	30	2	45	2·35—2·40	
„Rohn Zieliński“ Z. m.	500	300	3600	—	—	—	—	—	
Siersza zakł. elektr.	2 0	140	—	—	—	—	—	—	
Siersza gór. zakłady	140	300	—	4	45	4	70	4·50—4·65	
Spółka Akc. Wydaw.	280	75[illegible]	—	—	—	—	—	—	
„Strem“ Z. chem.	—	—	—	—	—	—	—	—	
„Tehale“ Tow. akc.	1000	—	—	—	—	—	—	—	
Tepege gór. zakłady	700	700	10050	—	—	—	—	—	
Tesp. tow. ekspl. soli	1000	350	—	3	70	4	—	3·80—3·90	
Trzebinia f. m. S. A.	140	280	—	—	—	—	—	—	
Ursus fab. motorów	500	1000	—	—	—	—	—	—	
Wild i Ska	500	500	—	—	—	—	—	—	
Zieleniewski f. masz.	1000	1070	—	10	20	10	60	10·30—10·50	

V. Waluty i Dewizy.

Bilety bankowe płacą	żądają	transakcje	Kategorje		Czeki, przekazy i wypłaty płacą	żądają	transakcje	Uwagi
—	—	—	Dolary amerykańskie	(za 1 $)	—	—	—	
—	—	—	Dolary amerykańskie (drobne)		—	—	—	
—	—	—	Dolary kanadyjskie		—	—	—	
—	—	—	Dynary	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Funty szterlingi	(za 1 Ł)	—	—	—	
—	—	—	Franki belgijskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Franki francuskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Floreny holenderskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Franki szwajcarskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony austrjackie	(za 100.000)	—	—	—	
—	—	—	Korony czesko-słowackie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony duńskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony norweskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony szwedzkie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony węgierskie	(za 100.000)	—	—	—	
—	—	—	Lei rumuńskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Liry włoskie	(za 100)	—	—	—	

B. Kursa Zbożowe.

Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od		do		Uwaga
PSZENICA krajowa 73/74 ex 1923	24	50	25	50	*)
ŻYTO małopolskie 68/69 ex1923	—	—	—	—	
ŻYTO małopolskie nowego zbioru	20	—	21	—	*)
JĘCZMIEŃ: małopolski browarniany	21	—	22	—	*)
JĘCZMIEŃ małopolski przemiałowy	18	—	19	—	*)
OWIES małopolski 44/45 ex 1923	17	—	18	—	*)
KUKURUDZA rumuńska stacja Śniatyn	—	—	—	—	
ZIEMNIAKI jadalne	—	—	—	—	
FASOLA biała	—	—	—	—	
FASOLA kolorowa	—	—	—	—	
FASOLA krasa	—	—	—	—	
GROCH pełny	—	—	—	—	
GROCH ½ Victoria	—	—	—	—	
BOBIK	—	—	—	—	
MIESZANKA pastewna w starnie	—	—	—	—	
WYKA	—	—	—	—	
SIANO słodkie krajowe prasowane	—	—	—	—	
SŁOMA prasowana	—	—	—	—	
HRECZKA	—	—	—	—	*) [illegible]ny szacun-
LEN	—	—	—	—	k[illegible] bez trans.
ŁUBIN	—	—	—	—	

Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od		do		Uwaga
Mąka pszenna 4% „0“ (typy młyny lwowskie loco Lwów brutto za netto łącznie z workami)	—	—	—	—	
Mąka pszen. kuchenna 1	—	—	—	—	
Mąka pszenna ciemna 4	—	—	—	—	
Mąka żytnia 60% $\frac{-}{0}$	—	—	—	—	
Mąka żytnia 70% $\frac{-}{1}$	—	—	—	—	
GRYSIK kukurudziany	—	—	—	—	
MĄKA kukurudziana	—	—	—	—	
OTRĘB pszenny netto bez worka	—	—	—	—	
OTRĘB żytni netto bez worka	—	—	—	—	
KASZA HRECZANNA	—	—	—	—	
KASZA JAGLANNA	—	—	—	—	
KASZA JĘCZMIENNA	—	—	—	—	
PĘCAK	—	—	—	—	
MAKUCHY lniane i konopne	—	—	—	—	
MAKUCHY rzepakowe	—	—	—	—	
KONICZYNA czerwona krajowa natur.	—	—	—	—	
KAPUSTA KWASZONA	—	—	—	—	
WORKI jutowe wyr. Stradom. Warta. Częstochowianka 75 kg. za sztukę	—	—	—	—	*) Ceny szacunkowe bez trans.
WORKI używane, dobre, za sztukę	—	—	—	—	

Sekretarjat Giełdy. *Generalny Sekretarz Dr. PANETH.*

Przed sprowadzeniem zwłok Sienkiewicza do Polski.

DELEGACI KOMITETU SIENKIEWICZOWSKIEGO PRZYBYLI DO VEVEY. — HOŁD KOLONJI POLSKIEJ W WIEDNIU. — UROCZYSTOŚĆ NA UNIWERSYTECIE PRASKIM.

Vevey, 19. paźdz. (Tel. G. L.). W sobotę wieczorem przybyli tu z Warszawy delegaci komitetu Sienkiewiczowskiego oraz syn zmarłego. Będą oni towarzyszyli zwłokom w drodze do kraju.

Wiedeń, 19. paźdz. (Tel. G. L.). Kolonja polska w Wiedniu przygotowuje się do godnego uczczenia pamięci Henryka Sienkiewicza. Wagon wiozący trumnę ze zwłokami Sienkiewicza przybędzie na wiedeński dworzec zachodni 23 b. m. godz. 6.40 rano, skąd po przybyciu na dworzec Franciszka Józefa skierowany zostanie do Polski przez Pragę. O godz. 9 rano odbędzie się w kościele polskim na Rennweg nabożeństwo żałobne. O godz. 10.30 urządzona będzie na dworcu kolejowym Franciszka Józefa uroczystość oddania hołdu zwłokom Sienkiewicza. W późniejszym terminie urządzona będzie przez Polaków w Wiedniu uroczysta akademja ku czci Sienkiewicza.

Praga, 19 października. (Tel. G. L.). W związku z uroczystościami ku czci Sienkiewicza odbędzie się w sobotę, 25 b. m. w auli uniwersytetu o godz. 11 rano uroczystość w czasie której wygłosi profesor uniwersytetu dr. Machal przemówienie. Na stacji granicznej po przybyciu pociągu ze zwłokami Sienkiewicza przemówi imieniem czeskich literatów poseł Pick. Na żądanie, wyrażone przez koła polskie, arcybiskup praski dokona w czasie uroczystości w Panteonie pokropienia zwłok, poczem weźmie udział w kondukcie na dworzec Wilsona.

Warszawa, 19 października (Tel. G. L.). Komitet Sienkiewiczowski rezerwuje dla delegacji wszystkich biorących udział miejsce w pochodzie, na akademji i w katedrze, a to ze względu na szczupłość miejsca.

Kronika.

—o—

Wtorek 21 paźdz. Rz. kat.: Urszuli. — Gr. kat.: Pelagji.

Pan Marszałek Piłsudski przybył w sobotę do Wilna.

Minister sprawiedliwości p. Wyganowski, w obecności podsekretarza stanu p. Juljana Siennickiego i dyrektora depart. administr. p. Władysława Augustynowicza oraz podprokuratorów sądu apelacyjnego w Warszawie dokonał dnia 18 bm. uroczystego wręczenia dyplomów i odznak orderu Polski Odrodzonej śp. Stefanowi Holewińskiemu, sędziemu sądu najwyższego.

Poseł Rzpltej polskiej p. Chłapowski wraz z małżonką wyjechał wczoraj do kraju, gdzie zabawi około 2 tygodnie.

Kancelarja Senatu komunikuje, że posiedzenie Senatu odbędzie się we środę, 29 bm. o g. 16.

Pomnik Kościuszki w Łodzi. Magistrat w najbliższym czasie ogłosi konkurs na budowę pomnika Kościuszki, który stanąć ma na pl. Wolności.

Pierwszy transport srebrnych monet dwuzłotowych nadszedł ze Stanów Zjednoczonych. W połowie przyszłego tygodnia spodziewany jest 2-gi transport monet srebrnych, wykonany przez królewską mennicę w Anglji. Trzeci transport nadejdzie w drugiej połowie listopada z Francji.

Polsko - niemiecka komisja graniczna, która zajmowała się formalnościami pozostającemi w związku z uregulowaniem zachodniej granicy Polski, ukończyła swe prace i rozwiązała się. Rezultatem prac komisji jest kilka olbrzymich tomów, zawierających szczegółowe mapy i rozkład znaków granicznych. Protokoły sporządzono w 3 egzemplarzach: dla Polski, Niemiec i Rady Ambasadorów.

Zjazd gospodyń wiejskich. W dniach 8, 9 i 10 listopada br. odbędzie się w Częstochowie Zjazd delegatów gospodyń wiejskich.

Bank Polski podaje do wiadomości, że przekazy własne Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej wypuszczone na zasadzie zezwolenia Ministerstwa Skarbu z terminem płatności 31 marca 1924, przedłużonym następnie do 30 czerwca 1924, przyjmowane będą przez Kasę Banku Polskiego w Warszawie i na prowincji do 31 grudnia 1924. Po upływie tego terminu ustaje obowiązek Banku Polskiego opłacania tych przekazów, wobec czego tracą one wartość z dniem 1 stycznia 1925.

Pierwsze posiedzenie Rady Spożywców pod przewodnictwem p. Huebnera odbyło się w piątek popołudniu. Stwierdzono, że sytuacja aprowizacyjna kraju ze względu na nieurodzaj nie przedstawia się pomyślnie. Wobec nieurodzaju żyta prawdopodobnie wzrośnie spożycie ziemniaków, których urodzaj był w tym roku lepszy niż w r. ub. Zebrani wypowiedzieli się za ograniczeniem spożycia, zalecając rządowi, aby w d. c. gromadził rezerwy zbożowe. Postanowiono wezwać samorządy, aby rozpoczęły przy pomocy rządu budowę piekarń mechanicznych oraz wypowiedziały się za zniżką artykułów pierwszej potrzeby, przywożonych z zagranicy.

Inauguracja roku szkolnego na uniwersytecie warszawskim odbyła się w sobotę. Ustępujący rektor dr. Łyskowski w sprawozdaniu z ub. roku akademickiego oświadczył, że na uniwersytet uczęszczało 9.419 studentów, z tego 3.144 kobiet. Ciało nauczycielskie liczyło 11 profesorów honorowych, 69 zwykłych, 28 nadzwyczajnych, 34 docentów, 135 asystentów stałych. W bież. roku akademickim ma zostać utworzony wydział teologji prawosławnej.

Zjazd stowarzyszeń wierzycieli z udziałem delegatów ze Lwowa, Krakowa, Poznania, Warszawy i in. odbył się wczoraj w Warszawie. Zebrani uchwalili rezolucję stwierdzającą, że rozporządzenie z dnia 14 maja 1924 r. nie może dotyczyć wierzytelności przedwojennych jako pełnowartościowych. Zjazd poczynił starania celem przeprowadzenia nowelizacji tej ustawy.

Mianowanie w kolejnictwie. Adjunkt Wojciech Bytomski, zawiadowca urzędu stacyjnego w Zbarażu, mianowany został zawiadowcą urzędu stacyjnego w Oleszycach, okręgu lwowskiej Dyrekcji kolejowej.

Echa jubileuszu prof. Słomkowskiego. Bardzo uprzejmie proszę o łaskawe zamieszczenie na łamach swego poczytnego pisma, co następuje: Wszystkim, którzy przyczynili się do uświetnienia mego jubileuszu, a w szczególności Świetnej Komisji teatralnej pod przewodnictwem P. Prezydenta Chlamtacza, dyrektorowi teatrów p. Czarnowskiemu, dyrektorowi Tow. Muzycznego p. Sołtysowi, przedstawicielom prasy, Związkowi artystów scen polskich, Związkowi muzyków, Wydziałowi i profesorom Konserwatorjum, kolegom i koleżankom, członkom chórów i orkiestry teatrów Wielkiego i Nowości, oraz PT. publiczności, która tak łaskawie i życzliwie obdarzyła Jubilata uznaniem, składam na tem miejscu wyrazy najserdeczniejszego i z głębi serca płynącego „Bóg zapłać“. **Prof. Franciszek Słomkowski.**

O wstrzymanie egzekucji podatkowych. Wczoraj odbyło się posiedzenie Syndykatu interesentów drzewnych w sprawie ostatnich wymiarów podatkowych. Po dłuższej dyskusji wybrano delegację, która z ramienia syndykatu ma się udać do prezesa Izby skarbowej w sprawie wstrzymania kroków egzekucyjnych aż do czasu załatwienia wniesionych rekursów.

(t) **Dwa pierwsze ukazy „Cyryla I.“** Pisma rosyjskie donoszą, że po wydaniu manifestu, mianującego siebie carem, Cyryl „I.“ ogłosił nominacje następujące: pełnomocnikiem na Banat mianował hr. Grabbe, przedstawicielem na Macedonję generała Pappenguta, dyrektorem wydziału dobroczynności Wietczinina (na razie — jak piszą Dni — sprzedaje na targu masło), pełnomocnikiem na Serajewo Ketritza. Drugi ukaz zabrania wszelkich napaści i insynuacji pod adresem kogokolwiek z rodziny Romanowów.

(t) **Pod hasłem sprawy mieszkaniowej rozpoczęła** się w Anglji walka wyborcza. I konserwatyści i liberałowie obiecują wyborcom usunąć klęskę mieszkaniową, trapiącą całą powojenną Europę. Nie ulega wątpliwości, że hasło to zabrzmi przy najbliższych wyborach i w Polsce.

(t) **Rzadki okaz.** Tuż przy granicy śląskiej w Mąkoszu, w powiecie Ostrzeszowskim, znajduje się w parku pień, wykopany na polu, który prawdopodobnie tysiące lat leżał w ziemi i zamienił się w kamień. Na owym pniu, który ma objętość jednego metra, a pół metra wysokości, uwidocznione są bardzo dokładnie sęki i słoje drzewa.

„Bluszcz“ z każdym nowym numerem coraz bardziej zbliża się do swoich dobrych dawnych czasów przedwojennych. W numerze ostatnim artykuł pióra p. Stanisława Sedlaczka, naczelnego inspektora harcerstwa, porusza żywotną sprawę naszego skautingu. Korespondentka „Bluszczu“ z Paryża, p. F. S., daje ciekawe sprawozdanie z wystawy paryskiej, obejmującej nowe wynalazki i ulepszenia z zakresu gospodarstwa domowego. M. Kuncewiczowa pisze felieton „Miasta i kobiety“, Marja Dąbrowska pełne wdzięku opowiadanie o „Jarzębinowej Ziemi“. Dalej czytamy nowelę M. Samotyhowej „Samotny Pan“, powieść Ceysingerówny „Drogami duszy“, C. Walewskiej „Jak w strasznej bajce“, studjum dr. M. Kasterskiej o Marie de France, „poetce legend“. Obficie i ciekawie przedstawia się dział wskazówek praktycznych. Do Nr. 42 dołączono tablicę krojów. W dodatku powieściowym drukuje „Bluszcz“ powieść tłumaczoną z angielskiego pt. „Kwietniowy czar“.

(t) **Nowości Ilustrowane. W nr. 42 z** 18 paźdz. znajdujemy, jak zwykle, mnóstwo ilustracji. Wszystkie wypadki ostatniego tygodnia tak w Polsce, jak i zagranicą mają tu swoje odzwierciedlenie w doskonałych fotografjach. Poza tygodniem politycznym i społecznym poświęcono w numerze trzy stronice scenie i ekranowi. Konstatujemy stałe doskonalenie się tego sympatycznego tygodnika.

(y). **W zamiarze samobójczym** wypiła większą ilość formaliny 18-letnia Irena Hankiewicz, uczenica szkoły wydziałowej. Powód nieznany.

(y). **Na budkę inwalidzką** Jana Kwaśniewskiego pod rogatką Stryjską napadli lwowscy rabusie Michał i Aleksander Stankiewicz, Teofil Filiszczak, Franc. Winiarz i Jan Kuwak. Zrabowawszy napoje i jedzenie, wsiedli do oczekującego automobilu i uciekli.

(y). **Krwawy zatarg w fabryce.** Robotnik fabryki drożdży w Hołosku Wielkim N. N. został postrzelony w udo przez zniecierpliwionego dyrektora tej fabryki, Stanisława Mączkę.

(y). **Trup dziecka 7-miesięcznego,** zapakowanego w pudełko, znaleziono na szkarpach toru kolejowego koło Barszczowic. Według przeprowadzonych dochodzeń, dziecko zostało uduszone i wyrzucone przez okno pociągu.

(y). **Trzy wypadki automobilowe.** Na ul. Mickiewicza najechał automobil pocztowy na stojącą dorożkę, przewrócił ją i pokaleczył konie. — U wylotu ul. Sadownickiej przejechał automobil Nr. 7192 właściciela realności Jana Kałyniaka i ciężko go potłukł. — Na ul. Żółkiewskiej najechał samochód Nr. 7350 Michała Jabłońskiego z Dublan i ranił go w nogę. — Na ul. Kopernika najechało auto nr. 7614 na zamiatającego ulicę Antoniego Szczęściaka, zam. przy ul. Snopkowskiej 10 i silnie go potłukło.

(t) **Napad pod bożnicą.** Wychodzącego z bożnicy na Zniesieniu Naftalego Lufta ugodził jakiś ulicznik tak silnie kamieniem w głowę, że Luft upadł na ziemię. Pogotowie ratunkowe opatrzyło ranę Lufta, do kości sięgającą.

(t) **Zamach samobójczy.** Poszukiwana przez policję ze względów sanitarnych dziewica lekkich obyczajów, 18-letnia Stanisława Jazowska, prowadzona na policję przez posterunkowego, koło pasażu Mikolasza wypiła porcję jodyny. Jazowską odwiózł posterunkowy na Pogotowie ratunkowe, skąd po przepłukaniu żołądka odwieziono ją do szpitala. Jazowska drugi raz w tym miesiącu targnęła się na swoje życie.

(t) **Napad na strażnika akcyzowego.** Józef Tutak, właściciel realności na Wólce, z zemsty za dokonaną rewizję niesionych przez jego żonę rzeczy przez strażnika akcyzowego, Stanisława Adamczyka, napadł nań z pałką i zmusił bezbronnego do ucieczki. Tutak jest znany policji jako paser i fałszerz pieniędzy, wobec czego zamknięto go w aresztach.

—o—

Okruchy.

Pierwszym warunkiem dla człowieka dzisiejszego jest podnosić się i rozpłomieniać, że temu tylko warunkowi czyniąc zadość, zdoła on zwalić ludzi przeszłych, założyć w sobie kamień węgielny społeczności wolnej, rozeznać trafnie swoich nieprzyjaciół od swoich sprzymierzeńców. Człowiek, który czuje sztukę, który rozogmia się słowem wymownem, przyjętem w otworzoną duszę, który poświęca się za Ojczyznę, nie może doświadczać żadnego z tych wzruszeń bez wzięcia razem w siebie promyka prawdy, promyka wewnętrznego światła, promyka Bóstwa; a wtedy czuje się wolnym, zapomina o sobie, nie patrzy na siebie. Dlategoż widzi on prawdę i urzeczywistnia ją na ziemi, bo gotów jest poświęcić pieniądze, ażeby mieć arcydzieło, które go zachwyca, gotów przelać krew, ażeby pozyskać zwycięstwo swojemu krajowi, gotów oddać wszystko za prawdę. W takiej chwili czuje się człowiekiem zupełnym.

Adam Mickiewicz.

—o—

Z teatrów lwowskich.

Repertuar Teatru Wielkiego:

Poniedziałek, 20. bm. „Zamarłe oczy“.

Wtorek, 21. bm. „Welon pierrotki“ i „Chopiniada“.

Repertuar Teatru Małego:

Poniedziałek, 20. bm. „Podatek majątkowy“.

Wtorek, 21. bm. „Podatek majątkowy“.

Repertuar Teatru Nowości:

Poniedziałek, 20. bm. „Pajacyk“.

Wtorek, 21. bm. „Pajacyk“.

OGŁOSZENIA.

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

C. I. 250/24/1 Edykt. Powód Jakób Tilles wniósł skargę przeciw pozwanemu Majerowi Schwarzburd o wykreślenie pretensji do powyższej liczby. Audjencję do ustnej rozprawy wyznaczono na 5 listopada 1924, 8 rano w tym Sądzie biuro 4. Ponieważ miejsce pobytu pozwanego jest nieznane, ustanawia się pana dra Olijnyka adwokata w Grzymałowie kuratorem, który nieobecnego będzie zastępywał na tegoż koszt i niebezpieczeństwo dopóki on sam się nie stawi lub nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd powiatowy. Oddział I.
Grzymałów, dnia 29 września 1924. 6057

AMORTYZACJE.

T. II. 7/24. Zarządzenie umorzenia weksla. Na wniosek Banku Handlowego w Warszawie Oddział w Krakowie, podejmuje Sąd postępowanie celem umorzenia niżej oznaczonego weksla, który miał zaginąć i wzywa się posiadacza tego weksla, aby go do dni 45 licząc od dnia 1 października 1924 przedłożył temu Sądowi. W razie przeciwnym po upływie tego terminu uznałby Sąd weksel za umorzony. Weksel ten opiewał: Wien, den 3. Juni — Fr. 3.000 — Am. 31. Juli 1924. zahlen Sie gegen dienen Prima Wechsel, an die Oder N. Sternbuch, St. Gallen die Summe von Fr. Dreitausend — Wert in Rechnung und stellen solchen auf Rechnung lt. Bericht Fa — Landau Neger et Co Krakau, Krakowska No. 2 Zahlbar beim Wiener Bankverein Krakau — N. Sternbuch mp. gezeichnet von, Landau Neger et Co. Krakau Ament et Neger Wien (in dorso) Order Schweiz Volksbank N. Sternbuch m. p. Ordre Banque de Commerce a Varsovie Valeur a l'encaissement St. Gall le 2 Juillet 1924 Banque populaire Suisse, dwa podpisy nieczytelne. 6071

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. II.
Kraków, dnia 1 października 1924.

T. I. 6/24. Zarządzenie umorzenia weksla. Na wniosek powszechnego Banku kredytowego S. A. Oddział w Krakowie podejmuje Sąd postępowanie celem umorzenia niżej oznaczonego czeku, który miał zaginąć i wzywa Sąd posiadacza tego czeku, aby go do dni 45 licząc od 1 października 1924 przedłożył temu Sądowi. W razie przeciwnym po upływie tego terminu uznałby Sąd czek za umorzony. Czek ten opiewał: Nr. 39.315. Cracov August 12. th 1924. Anglo Austrion Bank Limited 24—28 Lombard Street London E. C. 3. Pay Reis und Handels A. G. Hamburg or oder deux cents dix-neuf pounds quatre pences l. 219. (Pieczęć): Allgemeine Kreditbank Filiale Krakau) 2 podpisy. 6072

Sąd okręgowy jako handl. Oddział II.
Kraków, dnia 1 października 1924.

UPADŁOŚCI.

L. cz. S. 3/24. Edykt konkursowy. Otwarcie konkursu do majątku Wolfa Friedmana, właściciela realności w Krakowie. Komisarz konkursowy sędzia Sądu okręgowego Spitzer. Zarządca masy adw. dr. Laub. Pierwsze zgromadzenie wierzycieli w powyż wymienionym Sądzie, biuro Nr. 41 dnia 25 września 1924 o godz. 10 przedpołudniem. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 10 października 1924. Audjencja rozpoznawcza w tymże Sądzie dnia 23 października 1924 o godz. 10 przedpołudniem. 6665

Sąd okręgowy jako konkursowy O. VI.
Kraków, dnia 10 września 1924.

L. cz. Sa 10/24/1. Edykt ugodowy. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku dłużnika Emanuela Guttera w Krakowie. Komisarz ugodowy sędzia Sądu okręgowego Spitzer. Zarządca ugodowy adw. dr. Ludwik Rattler w Krakowie. Audjencja do zawarcia ugody w wymienionym Sądzie biuro Nr. 37 dnia 5 listopada 1924 o godz. 10 przedpoł. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 30 października 1924. 6080

Sąd okręgowy. Oddział VI.
Kraków, dnia 8 października 1924.

Sa 33/24/23. W postępowaniu ugodowem Józefa Brauma, kupca we Lwowie odracza się audjencję ugodową na 10 paźdź. br. wyznaczaną—na dzień 30 października 1924 godz. 11 przedpoł. w biurze Nr. 18. 6058

Sąd okręgowy cyw. Oddział VII.
Lwów, dnia 10 października 1924.

UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. V. 259/24/3. Marcin Frela, urodzony 1885 w Dürdach powiat Tarnobrzeg, przydzielony do 40 pułku piechoty, w sierpniu 1914 wyruszył na front rosyjski, tam zaginął w jesieni 1914. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym. 6041

Sąd okręgowy.
Rzeszów, 13. września 1924.

T. 199/24/3. Stanisław Ciba, urodzony 1885 powiat Tarnobrzeg, żołnierz 6. pułku ułanów na froncie włoskim w bitwie nad Piawą w czerwcu 1918 zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd okręgowy.
Rzeszów, 11. września 1924. 6042

T. V. 163/23/9. Jan Jamrozik, urodzony 1887 w Jaworniku polskim, powiat Rzeszów, żołnierz armii austr. węg. walczył na froncie zachodnim, zachorowawszy na tyfus oddany do szpitala w barakach zakaźnych w Lublanie, zmarł w kwietniu lub maju 1915. Wdrażając postępowanie celem udowodnienia jego śmierci wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym do trzech miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o dowodzie śmierci. 6047

Sąd okręgowy.
Rzeszów, 19. lipca 1924.

T. V. 328/24/4. Józef Kara, urodzony 1881 w Gorzycach, powołany do austr. 40 pułku piechoty brał udział na froncie rosyjskim i po bitwie dnia 2. września 1914 pod Lublinem zaginął. Wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się wezwanie, aby udzielono Sądowi wiadomości o powyż wymienionym.

Sąd okręgowy.
Rzeszów, 4. listopada 1922. 6049

T. V. 299/24/3. Jakób Słysz, urodzony 1878 w Nowosielcach powołany mobilizacją do 34 pułku obrony krajowej brał udział na froncie rosyjskim w dniu 2. listopada 1914 pod Sandomierzem i zaginął. Wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się wezwanie, aby udzielono Sądowi wiadomości o wymienionym.

Sąd okręgowy.
Rzeszów 28. marca 1922. 6048

T. VI. 244/24/2. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Szmaciarz Franciszek, rolnik z Płazy (Chrzanów) przydzielony 1914 do 16 pułku pospolitego ruszenia nie daje znaku życia. Wdrażając postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego ogłasza się wezwanie, aby udzielono Sądowi wiadomości o nim i wzywa go, aby przed tym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd na ponowną prośbę po 1 maja 1925 rozstrzygnie wniosek. 6067

Sąd okręgowy cyw. Oddział VI.
Kraków, dnia 16 września 1924.

T. VI. 297/24/1. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Noszkiewicz Jakob, rolnik z Łąkty górnej (Bochnia) przydzielony 1915 do armii austrjackiej nie daje znaku życia. Wdrażając postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego ogłasza się wezwanie, aby udzielono Sądowi wiadomości o nim i wzywa go, aby przed tym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd na ponowną prośbę po 1 maja 1925 rozstrzygnie wniosek. 6076

Sąd okręgowy cyw. Oddz. VI.
Kraków, dnia 16 września 1924.

T. 126/24/3. Józef Ludwik 2 im. Krupski, syn Marcelego, urodzony 11 kwietnia 1884 w Kaburowcach pow. Zborów, zamieszkały w Brodach, powołany w r. 1914 do wojska austr. miał zginął na froncie włoskim w r. 1917. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego a małżeństwa jego z Anną Czyżewską zawarztego za rozwiązane, wzywa się aby uwiadomiono o zaginionym do 6 miesięcy Sąd lub kuratora adw. Bałtarowicza w Złoczowie, którego ustanawia się zarazem obrońcą węzła małżeńskiego. 6056

Sąd okręgowy. Oddz. IV.
Złoczów, dnia 5 września 1924.

FIRMY.

Firm. 1053. Rg B. I. 258, Zmiany dotyczące firmy spółkowej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 10 września 1924: Brzmienie firmy: Spółka akcyjna „Nafta". Siedziba spółki: Lwów, Trzeciego Maja 2. Zmiany: Uchwałą Walnego zgromadzenia z dnia 26 listopada 1923 stwierdzoną notarjalnie do L.rep. 29291, zatwierdzone postanowieniem Ministra Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z 23. maja 1924, ogłoszona w Monitorze Polskim z 5 czerwca 1924 Nr. 128, a sprostowaną w Monitorze Polskim z 27 czerwca 1924 Nr. 141 zmieniono § 9 statutu spółki, który odtąd brzmieć będzie: „Kapitał zakładowy Spółki wynosi marek 2.740.000.000 podzielonych na 95.000 sztuk akcji imiennych uprzywilejowanych i 2,645.000 sztuk na okaziciela opiewających, pełno i w gotowiźnie wpłaconych, nominalnej wartości mkp. 1000 każda. 6029

Sąd okręgowy cyw. i handl. Oddz. IV.
Lwów, dnia 26 sierpnia 1924.

Firm. 822. Rg. A V. 115. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 9. lipca 1924: Siedziba firmy: Lwów, ul. Kopernika 18. Brzmienie firmy: „Barwik i Borzemski". Przedmiot przedsiębiorstwa: Handel artykułami w zakres przemysłu i sztuki fotograficznej wchodzącemi. Forma prawna spółki: Jawna spółka handlowa od 1 czerwca 1924. Jawnymi spólnikami są: Stanisław Barwik i Władysław Borzemski, kupcy we Lwowie, pierwszy przy ul. Zofii Chrzanowskiej 11, drugi przy ul. Jakóba Strzemię zamieszkali. Podpis firmy nastąpi w ten sposób, że pod brzmieniem firmy umieszczą swe podpisy własnoręczne obaj spólnicy. 6030

Sąd okręgowy cyw. i handl. Oddz. IV.
Lwów, dnia 2 czerwca 1924

Firm. 1008. Rg. B I. 288. Zmiany dotyczące firmy spółkowej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 30 sierpnia 1924: Siedziba firmy: Krajowy Zakład dla przemysłu fabrycznego „Rolindustria". Spółka akcyjna we Lwowie. Zmiany: Uchwałą Walnego zgromadzenia z 26 marca 1923, zatwierdzoną postanowieniem Ministrów przemysłu i handlu oraz skarbu z dnia 10 paźdz. 1923 ogłoszonem w Monitorze Polskim z dnia 13 listopada 1923 Nr. 258 podwyższono kapitał akcyjny do kwoty 150.000.000 mkp., który podzielony jest na 150.000 akcji po 1000 mkp. opiewających na okaziciela. Kapitał ten wpłacono w całości w gotówce. Odtąd więc § 7 statutu opiewać będzie: Kapitał zakładowy spółki wynosił pierwotnie mkp. 20.000.000 i był podzielony na 20.000 sztuk akcji po mkp. 1000 gotówką i pełno wpłaconych opiewających na okaziciela. Na podstawie uchwały Walnego zgromadzenia z 17 września 1921 zatwierdzonej rozporządzeniem Ministerstwa przemysłu i handlu z dnia 12 lutego 1923 podwyższono kapitał zakładowy o mkp. 40.000.000, tj do wysokości 60.000.000 mkp. przez wydanie 40.000 sztuk akcji po mkp. 1000 gotówką i pełno wpłaconych, opiewających na okaziciela, wskutek czego kapitał zakładowy wynosi mp. 60.000.000 i podzielony jest na 60.000 sztuk akcji po mkp. 1000 gotówką i pełno wpłaconych, opiewających na okaziciela. Na podstawie uchwały Walnego zgromadzenia z 26 marca 1923 r. podwyższono kapitał zakładowy o mk. 90.000.000 przez wydanie 90.000 sztuk akcji po mk. 1000 gotówką i pełno wpłaconych, opiewających na okaziciela, skutkiem czego kapitał zakładowy wynosi obecnie marek polskich 150.000.000 i podzielony jest na 150.000 sztuk akcji po 1000 mp. gotówką i pełno wpłaconych opiewających na okaziciela. 6032

Sąd okręgowy cyw. i. handl. Oddz. IV.
Lwów, dnia 19 sierpnia 1924.

Firm. 1169. Sp. I. 84. Zmiany dotyczące Firmy spółkowej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 25 września 1924: Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Akcyjny Bank Hipoteczny. Zmiany: Uchwałą Walnego zgromadzenia z dnia 30 kwietnia 1923, zatwierdzoną postanowieniem Ministrów przemysłu i handlu oraz skarbu z dnia 30 lipca 1924 L. 4163 D. K. III. ogłoszonem w Monitorze Polskim z 21 sierpnia 1924 Nr. 191 poz. 385 podwyższono kapitał zakładowy do kwoty 1.050.000.000 mp. podzielonej na 3.750.000 pełnowpłaconych akcji po 280 mk. nominalnej wartości. Na tej samej zasadzie ust. 14 i 15 § 10 otrzymały brzmienie ustalone z nrze 191 Monitora Polskiego z d. 21 sierpnia 1924. Członek Rady nadzorczej dr. Aleksander Raczyński ustąpił. Członkiem Rady nadzorczej wybrano dr. Ludwika Żeleńskiego. Prokura Rudolfa Kozłowskiego wygasła. 6062

Sąd okręgowy jako handl. Oddział IV.
Lwów, dnia 24 września 1924.

Fir. 1458/24. C III. 60. Wpisano do rejestru Oddział C: Siedziba firmy: Kraków ul. Nadwiślańska 8. Brzmienie firmy: „Mewa", fabryka mydeł toaletowych, perfumerji i przetworów chemiczno-kosmetycznych, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Prokurę udzielono Jakóbowi (Kubie) Goldmannowi, zamieszkałemu w Krakowie we firmie „Mewa". Dzień wpisu: 17. września 1924.

Sąd okręgowy jako handl. Oddział II.
Kraków dnia 16. września 1924. 6017

L. cz. Firm. 464/24. Do rejestru firm pojedyńczych wciągnięto przy firmie Browar piwny Zdzisława hr. Tarnowskiego w Dzikowie: ustąpił prokurzysta dr. Ernest Habicht, udzielono prokurę Janowi Panuszewskiemu, który pod wypisanem brzmieniem firmy położy swój podpis z dodatkiem uwidaczniającym prokurę.

Sąd okręgowy. Oddział V.
Rzeszów, 6. września 1924. 5951

Firm. 1227/24 C. III. 96. Wykreślenie firmy. Z rejestru oddział C wykreślono: Firma i siedziba: Fabryka wyrobów metalowych i patentowanych materaców sprężynowych Franciszek Berbeka i Ska, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie, Skutkiem rozwiązania i ukończenia likwidacji. Dzień wpisu 22. lipca 1924

Sąd okręgowy jako handlowy. Odd. II
Kraków, 19. lipca 1924. 6016

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 3 zł. 50 gr., z odnoszeniem lub pocztą miesięcznie 3 zł. 70 gr., zagranicą 5 zł. 50 gr. — Redakcja otwarta od godz. 8 rano do 1 popol. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczelny przyjmuje od 1—2 popol. — Listów niefrankowanych należycie nie przyjmuje się — Rękopisów Redakcja i Administracja nie zwracają. — Konto P. K. O. 141.698.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Należytość pocztowa opłacono ryczałtem. Drukarnia Polska, pod zarz. Z. Kiełbusiewicza.